

ŚMIERTELNY WYPADEK

DACHOWAŁ I WYPADŁ Z MERCEDESA. ZMARŁ W SZPITALU

► s. 4



Fot. KP PSP Środa Wlkp.



GAZETA **Jarocińska**



Rok
2012
w pigułce

► s. 8-9

Nr 1 (1160) 4 stycznia 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

► FABIANÓW

ZGINĘŁA W POŻARZE



55-letnia kobieta poniosła śmierć, a trzy inne przewieziono do szpitala w wyniku piątkowego pożaru Domu pomocy Społecznej w Fabianowie.

► s. 12

► JUBILEUSZ

Zrobił wszystko w tajemnicy przed żoną



Z okazji 65. rocznicy ślubu były: niebieski fiat 125p ze specjalną dekoracją, galowy mundur i koledzy z wojska ze sztandarem.

O wyjątkowym jubileuszu
czytaj na ► s. 3m

Radny się boi

► Radny Krzysztof Roszak nie głosuje nad budżetem. Gdy koledzy podnoszą ręce, wychodzi na korytarz. Mówi, że się boi.



KOGO WYSTRASZYŁ SIĘ RADNY?

► s. 3

► POLICJA

PO PASTERCE PORYSOWAŁ ŻŁE ZAPARKOWANY SAMOCHÓD

► s. 4

► POWIAT

BĘDZIE PRYWATNA SZCZERBANIÓWKA

► s. 3

► ŻERKÓW

MCT DOSTANIE 70 TYS. MNIEJ NA IMPREZY

► s. 5

► KOTLIN

GMINA UCZY LUDZI NYGUSOSTWA?

► s. 6

► NOWE MIASTO

JEDEN SAMOCHÓD STRAŻACKI NA CAŁĄ GMINĘ

► s. 10

► JARACZEWO

NIE BĘDĄ PŁACIĆ 5 ZŁ ZA ŚMIECI

► s. 7

Na nowy rok

To pierwszy mój tekst w nowym roku, więc chciałbym, żeby jako zwiastun następnych był pozytywny, a nie krytyczny. Ale jak to zrobić? Wydaje się, że jest tylko jeden sposób - pisać o jasełkach w wykonaniu przedszkolaków. Czysta desperacja.

Znalezienie pozytywnych wibracji w najbliższym otoczeniu, wyłączając rodzinę, zdaje się trudniejsze od zadań stawianych sobie przez poszukiwaczy złota w promieniu kilkunastu kilometrów. Dotyczy to w szczególności jarocińskich samorządów, mogących służyć za swoisty dowód na prawdziwość kopernikańskiej teorii monetarnej.

Kiedy początki drugiej dekady XXI wieku przejdą do historii, znajdą się zapewne



badacze, którzy podadzą logiczne wytłumaczenie zdarzeń, których my jesteśmy (i jeszcze wkrótce będziemy) świadkami. Dystans czasu z reguły pozwala na pozbawioną emocji analizę i refleksję dotyczącą przyczyn wielu zachowań. Dziś nie sposób patrzeć ze spokojem na rozwój wydarzeń. I przy okazji zadawać sobie ważne pytania o przyszłość.

Nowy rok wita nas kiepskimi prognoząmi, które mogą wywoływać lekkie drżenie łydek. Niestety, istnieje duża szansa, że dla naszej lokalnej rzeczywistości okażą się trafione. Oby i tym razem przepowiadacze wydarzeń mylili się.

PIOTR PIOTROWICZ

KOMENTARZE

Lodowisko na rynku otwarte

Jerzy: dla mnie duży plus.brawo,niech dzieci maja troche rozrywki w tym miescie.swietny pomysl,oby takich wiecej **brydzia:** super frajda dla dzieciaków!! na nadchodzące ferie nie ma nic lepszego!!! brawo panie burmistrzu :)

Ania: Wejście za darmo, piękne, świeteczne otoczenie, sprzęt do wypożyczenia za niewielkie pieniądze. I co? I pusto! Masakra! Najpierw wszyscy narzekają, że nic się nie dzieje a jak już coś fajnego zorganizują pusto!

anoo: LODOWISKO BEZ LODU ZA 2 DNI BĘDZIE TAM PUSTO. KTO LUBI PO PLASTIKU NA ŁYŻWACH JEŹDZIĆ

nestor: jak się tacy biznesmeni jak mazurkowaty, kostkowaty i martuzalskowaty biorą za jakiś interes to na pewno będzie kłapa finansowa jak ze strefą kibica. Pomysły może dobre, ale wykonanie porażka. plastikowe płyty i brak dachu. znowu ktoś z Polski zarobi 100.000 a jarociniacy zapłacą za bubel pseudolodowisko .

Marcin.....: Na tym „lodowisku” nie da się jeździć!!! Czy ktoś kto to zamawiał - testował to „lodowisko” CHYBA NIE!!! Szkoda. Po wielkiej ochocie na jazdę na łyżwach pozostała wielka ochota na negatywne komentarze dotyczące tego pseudo lodowiska-!SZKODA A!!!

fajnie: nic wam się niepodoba, wszystko wiążecie z polityką i z burmistrzem. zachwilę jak gołab nasrwa wam na łeb też powiecie że zrobił wam na złość bo to gołab co siedzi na daCHU URZĘDU ALBO RATUSZA.

Marcuss: Jak nasz miejscowy przedsiębiorca chciał wybudować lodowisko z prawdziwego zdarzenia i prosił o 120tys zł dopłaty to nie bo nie ma kasy.Ale na gówno za 100tys zł wypożyczenie an 2 miesiące to się znalazło. to jest polityka.Ten lod chwala Ci co nigdy nie jeździli na prawdziwym.

ptoz: Uważajcie! Na płyty zwane lodowiskiem leją jakiś TŁUSTY płyn po jednej wywrotce ciuchy do prania!!! Po drugie duże szpary na łączeniach, łyżwa wpada. no i najlepiej zjeżdża się od środka rynku do chodnika bo jest z górki Chyba nie chcę się nauczyć jazdy na łyżwach na tym lodowisku. Pomysł fajny lecz wykonanie denne. Trzeba było na Freewolnej polanie lepiej wylać wodę... za 100 tys zł strażacy zajęli by się tym... Pozdrawiam i idę wstawić pranie :/ zachowano oryginalną pisownię

► **WIĘCEJ**
o lodowisku
na str. 10-11

SONDA ► GDZIE SPĘDZISZ SYLWESTRA?



OŚWIADCZENIE

Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Kolniczkach przestała swoje stanowisko w sprawie artykułu „Jest problem w Kolniczkach”, który ukazał się w nr 51 „Gazety”.

Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Kolniczkach wyrażając przekonanie, że przedstawione w Gazecie Jarocińskiej (nr 51) zarzuty dotyczące sytuacji w szkole zostaną wyjaśnione przez kompetentne organy, chciałyby zająć w niektórych kwestiach stanowisko. Nie można bowiem nie odnieść się do opinii, że dzieci w szkole w Kolniczkach są „zastraszane, bite i poniewierane”. To bardzo poważne zarzuty, których w żadnym stopniu nie można lekceważyć. Wymagają one wnikliwego sprawdzenia. Można sądzić, że właśnie w tym kierunku przebiega kontrola prowadzona przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu. Wydaje się jednakże, że w tak małym środowisku każdy przypadek tego rodzaju zostałby natychmiast nagłośniony i byłby przedmiotem wielu komentarzy. Rada Rodziców takich sygnałów nie otrzymała i o ile nam wiadomo, nie sygnalizowano również takiego problemu na zebraniach rodziców i wywiadówkach. W każdej szkole dawniej (zwłaszcza dawniej), jak i obecnie zdarzają się pojedyncze, zbyt nerwowe, podyktowane emocjami reakcje nauczycieli. Nie chodzi o to, aby je usprawiedliwiać, ale o to, aby starać się chociażby w jakimś stopniu zrozumieć. Nikt nie działa przecież

w złym zamiarze. Nie wydaje się, aby uzasadniona była w tym przypadku opinia o poniewieraniu i zastraszaniu, a zwłaszcza biciu dzieci.

Rada Rodziców nie formułowała zastrzeżeń pod adresem dyrektora szkoły z kilku powodów. Przede wszystkim dlatego, że dyrektorowi nie można zarzucić braku zaangażowania i troski o sprawy szkoły. Także w cytowanych w Gazecie Jarocińskiej opiniach akcentuje się takie cechy dyrektora, jak społecznikostwo i zmysł organizacyjny. Uczniowie od wielu lat osiągają dobre wyniki w nauce, potwierdzone zewnętrznymi sprawdzianami. Rada Rodziców, która stanowi zinstytucjonalizowaną formę udziału rodziców w życiu szkoły, stara się służyć pomocą w jej funkcjonowaniu. W tym zakresie nie można się skarżyć na współpracę zarówno z dyrektorem jak i z nauczycielami.

Zdajemy sobie sprawę, że odczucia poszczególnych rodziców mogą być zróżnicowane. Subiektywne przekonania oraz mniej lub bardziej uzasadnione przypuszczenia nie mogą jednak zastępować działań w kierunku wyjaśnienia sprawy. Chcielibyśmy również, aby udało się zachować to, co pozytywne w działalności szkoły.

Rada Rodziców SP w Kolniczkach

PLOTKI

DYSPENSA NA UROCZYSTĄ CZĘŚĆ SESJI

Przewodniczący jaraczewskiej rady gminy martwił się o przebieg uroczystej części sesji, zaplanowanej na piątek. Radni mieli spotkać się w Górze na sali wiejskiej. Podczas posiedzenia komisji przewodniczący zwrócił uwagę, że Polska to kraj katolików, a piątek jest dniem postu. Odpowiednio wcześniej zadbał jednak, żeby wszystko odbyło się w zgodzie z zasadami. - *Rozmawiałem z księdzem Henrykiem Kondratowiczem z Góry, który jest władny udzielić nam dyspensy. I udzieli, jak odmówimy modlitwę w intencji Ojca Świętego. Muszę się tylko zapytać, jakie to są modlitwy, bo nie wiem. Żebym w piątek gafy nie popełnił* - przedstawił sytuację radnym Roman Skrzypczak.

DOROSŁE DZIECI?



- *To kompletny infantylizm, radny zachowuje się jak dziecko* - zrywała się ostatnio w ratuszowych kuluarach Hanna Szalkowska. Wiceburmistrz odpowiedzialna za oświatę komentowała tak przesławne wpisy internetowe przewodniczącego rady Roberta Kaźmierczaka, który w ten sposób krytykował władze miasta na jednym z portali społecznościowych. Tego samego dnia, kilka godzin później, wiceburmistrz Szalkowska paradowała po sali sesyjnej z... pluszowym psem, którego dostała na przekazaniu autobusów do Jarocińskich Linii Autobusowych. Internauci portalu jarocinska.pl od razu zauważyli, że zastępca burmistrza bawi się ogonkiem pluszaka, gdy przemawia jeden z radnych opozycyjnych. Chyba nie tylko mężczyźni pozostają dziećmi do końca życia.



A propos dzieci... Ilu to z nas marzyło w dzieciństwie, żeby zasiąść za kierownicą autobusu... a jeszcze do tego balonik w ręce. Toż to sama radość. Na zdjęciu - radny miejski, sekretarz powiatu Ireneusz Lamprecht w szoferce nowego autobusu JLA.

A MAMA W LESIE

Podczas dyskusji na temat dostarczania ciepła przez gminę do prywatnych mieszkań w Kłęce, radny Marek Mroziński ostrzegł, że za chwilę wyniknie problem ze śmieciami. - *Tam są tacy ludzie, co mówią: „on nie będzie za śmieci płacił, bo wywozi do mamy, gdzieś indziej”* - powiedział. - *A mama w lesie* - stwierdziła radna Zofia Kędziora.

▶ JAROCIN

Radny Roszak wystraszył się internauty?

■ Czy Krzysztof Roszak wystraszył się wpisu anonimowego internauty? Faktem jest, że kiedy przyjmowano budżet, radny celowo nie uczestniczył w głosowaniu. Sprawą rzekomego zastraszania zajęła się prokuratura, a w samorządowym świątku huczy od plotek, kto może być internautą, którego boi się radny.

Rada Miejska w Jarocinie większością głosów przyjęła budżet na 2013 rok. Pierwszy autorski projekt finansowy burmistrza Stanisława Martuzalskiego poparło zaledwie 10 radnych z tzw. zaplecza obecnych władz miasta. Radni Ziemi Jarocińskiej byli przeciwni (7 radnych) bądź wstrzymywali się od głosu. Jednak nie to było najważniejsze.

W trakcie przyjmowania budżetu na sali sesyjnej nie było radnego Krzysztofa Roszaka. Kiedy jego koledzy głosowali, on sam stał na korytarzu ratusza. Nieoficjalnie wiadomo, że tak miał doradzić rajcy jego prawnik. W wolnych głosach i wnioskach radny z Witaszyc poinformował, że złożył doniesienie do prokuratury w związku z komentarzem internauty na portalu jarocinska.pl.

Idzie o wpis, jaki pojawił się pod jednym z newsów późnym wieczorem 5 grudnia. Internauta przedstawiający się jako „PSL góra”, napisał: „Stoimy na stanowisku że jeżeli radni zatrudnieni w gminnych spółkach zgłoszą przeciwko budżetowi, to powinni zostać zwolnieni z pracy, koniec pierd...nia”. Chwilę później doprecyzował. „chodzi o Roszaka Dembską i puszystą Mackowiaków”. Komentarz dotknął radnego Krzysztofa Roszaka. - Po prostu czuję, że jestem zastraszany przez



Radny Krzysztof Roszak na piątkowej sesji rady miejskiej

internautę o nazwie „PSL góra” - stwierdził radny ZJ na grudniowej sesji i zapowiedział doniesienie do prokuratury. Roszak jest jednym z czterech radnych zatrudnionych w miejskich spółkach. Teraz jest koordynatorem w Jarocińskich Liniach Autobusowych.

Od sprawy natychmiast odciął się lokalny PSL. Ale w kuluarach wybuchły dywagacje, kim może być osoba, której wystraszył się radny. - Mam swoje top 10 - pochwalił się „Gazecie” jeden z radnych. - Pan nie wie, przecież pan wie o kogo chodzi - podpytywał dziennikarza jeden z gminnych urzędników. Na liście najczęściej wymienianych osób są nazwiska kojarzone z wysoko postawionymi samorządowcami. Czy słusznie? To może wyjaśnić prokuratura. W przyszłym tygodniu radny ma być przesłuchany w tej sprawie. Nie wiadomo jeszcze, czy organy ścigania wystąpią do wydawcy portalu o ujawnienie IP internauty. - Czekam z bólem, kiedy ta sprawa się rozstrzygnie i będzie wiadomo, kto za tym stoi - wyjął Roszak. W jego dociekaniach popiera go większość radnych.

(nba)



Rozmowa
z KRZYSZTOFEM
ROSZAKIEM,
radnym Ziemi Jarocińskiej
(w trakcie posiedzenia)



Dlaczego nie było pana na sali sesyjnej w trakcie głosowania budżetu?

W wolnych głosach i wnioskach powiem dlaczego.

Pan się nie spóźnił, nie zapomniał, to był celowy zabieg?

Dokładnie tak i ma to związek z tym, co zrobiłem wcześniej.

Nie wystraszył się pan chyba internauty „PSL góra” (nawoływał w internecie, by Roszaka zwolnić z pracy, jeśli zgłoszą przeciwko budżetowi - przyp. red.)

Przyznam, że trochę się wystraszyłem.

Pytał
BARTEK NAWROCKI

KOMENTARZ

Krzysztof Roszak ma prawo się bać. Ale jeśli strach nie pozwala mu wykonywać obowiązków radnego, powinien złożyć mandat.

Praca radnych oraz członków ich rodzin w urzędzie i spółkach nie jest prawnie zakazana, ale nie sprzyja niezależnemu podejmowaniu decyzji. Nie przypominam sobie, aby radny Roszak kiedykolwiek sprzeciwił się poprzedniemu burmistrzowi, do którego ekipy należał. To za kadencji Adama Pawlickiego radny otrzymał stanowisko koordynatora w gminnej spółce. Czy i wtedy kierował się strachem?

ALEKSANDRA PILARCZYK

▶ DWUNASTU RADNYCH UCHWALIŁO BUDŻET POWIATU

Będzie prywatna „szczerbaniówka”

Jan Szczerbań postawił na swoim. Po kilkugodzinnej sesji rady powiatu „szczerbaniówka”, czyli droga w Zalesiu, pozostała w przyszłorocznym budżecie. Nawet, kiedy okazało się, że w połowie jest prywatną własnością, zagłosowali za jej budową radni z klubu „Dziesięciu” i PSL-u.

Choć w budżecie powiatu jest do podziału 66,5 mln zł, to batalia toczyła się o niespełna 8 z nich, które powiat zamierza w przyszłym roku przeznaczyć na inwestycje drogowe. Radni szczególnie walczyli o dwie drogi i chodnik.

W projekcie planu finansowego na 2013 r., który dwa miesiące temu przedstawił zarząd powiatu, zapisanych było 316 tys. zł na budowę drogi w Zalesiu, o którą starał się ówczesny członek zarządu - Jan Szczerbań. Polny odcinek - okrzyknięty „szczerbaniówką” - prowadzi do siedmiu gospodarstw w Zalesiu.

A obecny na posiedzeniu Krzysztof Sobczak, dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego

w Jarocinie poinformował, że droga jest położona na dwóch działkach - jedna jest własnością Skarbu Państwa, a druga - osoby prywatnej.

Kontrapropozycję do „szczerbaniówki” zgłosił radny Bogdan Bednarek. Zaproponował, żeby zamiast drogi w Zalesiu, przebudować drogę Sierszew - Parzew. Jest to odcinek drogi Kotlin - Sucha, który został już przez powiat wyremontowany, ale ok. 600 metrów tej drogi pozostało nienaprawionych, ponieważ należało do powiatu pleszewskiego. Teraz droga została przekazana naszemu powiatowi i radny Bednarek wnioskował o jej remont. Przy okazji apelował o wybudowanie ronda na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką - w miejscowości Sucha. - Tam jest tak duża wypadkowość. Ginie tylu ludzi, że chyba nie potrzebuję nikogo przekonywać o potrzebie tej inwestycji - argumentował radny Bednarek.

Zygmunt Meisnerowski poparł ten wniosek i zaproponował, aby w 2013 r. wykonać chociaż dokumentację

ZA UCHWALENIEM BUDŻETU POWIATU NA 2013 R. ZAGŁOSOWALI:

Klub „Dziesięciu” - Kasper Ekert, Tomasz Kosiński, Jan Szczerbań, Mirosław Drzazga, Maria Lisiecka, Julian Zegar, Jerzy Wolski, Jarosław Łukasiewicz, Zbigniew Kuzdzał, Rafał Trybek.
PSL - Karol Matuszak, Teodor Grobelny

• Dochody	▶ 59.745.401 zł
• Wydatki	▶ 66.513.101 zł
• w tym wydatki majątkowe	▶ 12.231.462 zł

- ▶ 14 mln 140 tys. zł - zadłużenie powiatu na koniec 2013 r.
- ▶ 8 mln 300 tys. zł kredytu musi zaciągnąć powiat w przyszłym roku

INWESTYCJE DROGOWE ZAPLANOWANE DO WYKONANIA W 2013 R.

przebudowa drogi w Lisewie (drugi etap)	▶ 498 tys. zł
przebudowa drogi w Zalesiu	▶ 316 tys. zł
przebudowa chodnika w Panience	▶ 25 tys. zł
opracowanie projektów przebudowy dróg powiatowych	▶ 100 tys. zł
przebudowa wiaduktów drogowych w ciągu ul. Powstańców Wlkp.	▶ 5 mln 569 tys. 295 zł
przebudowa ul. Wolności w Golinie	▶ 1 mln 386 tys. 750 zł

- ▶ 3 mln 180 tys. zł przesunięto z subwencji oświatowej na inwestycje

KOMENTARZ

Radni „Dziesiątki” dla utrzymania jedności i większości są nawet gotowi przegłosować inwestycje na gruntach prywatnych. Tylko patrzeć, jak zaczną asfaltować drogi dojazdowe do pól, byleby tylko były one na terenie ich okręgów wyborczych. Bo przyjemnie byłoby mieć swoją „...ówkę”.

ALEKSANDRA PILARCZYK

na przebudowę drogi Sierszew - Parzew. Uporczywie prosił również o wpisanie do budżetu budowy chodnika w Chrzanie (gm. Zerków), który prowadziłby do szkoły.

Te trzy wnioski zostały dwukrotnie - jednogłośnie przyjęte na wcześniejszych posiedzeniach komisji budżetu - w jej skład wchodzi 6 radnych z klubu „Dziesięciu” i 4 z tak zwanej opozycji. Jednak w czasie sesji radni z „dziesiątki” niespodziewanie zmienili zdanie i wycofali swoje poparcie. Dodatkowo w głosowaniu nad wnioskiem o budowę chodnika w Chrzanie radny Kasper Ekert z Żerkowa wstrzymał się od głosu. - Po raz kolejny sprawdza się powiedzenie byłego prezydenta Lecha Wałęsy: „Jestem za, a nawet przeciw” - podsumował tę sytuację Zygmunt Meisnerowski. Mimo to wykonanie dokumentacji na drogę Sierszew - Parzew zostało ujęte w budżecie, ale nie jako wniosek Meisnerowskiego, tylko członka zarządu powiatu - Zbigniewa Kuzdzała.

Zanim doszło do głosu-

wania i zmiany frontu w szeregach dziesiątki, klub kilkakrotnie się naradzał. Nieoficjalnie wiemy, że naciski ze strony Jana Szczerbana i zapowiedź opuszczenia klubu, jeśli droga w Zalesiu zostanie wycofana z budżetu - były duże. Niektórzy nawet twierdzą, że dziesiątka mogła się przekonać, że radny Szczerbań nie żartuje, ponieważ w pewnej chwili opuścił ratusz, a kiedy nie wracał, koledzy z klubu zadzwonili do niego i obiecali, że „szczerbaniówka” zostanie w budżecie. Tak też się stało.

Poza tym do budżetu wprowadzone zostały - mimo że wcześniej ich nie było - wydatki związane z dokończeniem budowy wiaduktów na ul. Powstańców Wlkp. w Jarocinie w wysokości 5,6 mln zł. Wpisano również przebudowę ul. Wolności w Golinie i pomoc finansową dla gminy Jarocin na przebudowę ul. Ługi - obydwie te inwestycje zostały zgłoszone do programu przebudowy dróg lokalnych - tak zwanych „schetynówek”.

ANNA KONIECZNA

a.konieczna@jarocinska.pl

▶ TRAGICZNE ŚWIĘTA NA ŚREDZKICH DROGACH

Dachował i wypadł z mercedesa. Zmarł w szpitalu

▶ 32-latek z gm. Nowe Miasto zmarł w średnim szpitalu, po tym, jak dachował mercedesem. W czasie wypadku mężczyzna wypadł z auta.

Tragedia rozegrała się w drugi dzień świąt w Nowym Mieście w okolicy skrzyżowania krajowej „11” z drogą na Chocicę. - *Od strony Chociczy w kierunku Nowego Miasta kierujący mercedesem tuż przed samym skrzyżowaniem z „jedenastką” zjechał na przeciwny pas jezdni, uderzył w betonowy przełom i dachował* - relacjonuje st. sierż. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej.

Błyskawicznie na miejscu zdarzenia pojawili się tamtejsi drhowie. - *Na poboczu drogi znajdował się pojazd, który dachował. W samochodzie nie było żadnej osoby. Około 10 metrów od auta leżał nieprzytomny mężczyzna* - opisuje st. kpt. Bogusław Podgórski, p.o. rzecznika prasowego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Środzie Wielkopolskiej.

Niespełna minutę po przyjeździe strażaków na miejsce wypadku przybyło średnie pogotowie. Kierowcę mercedesa w ciężkim stanie przetransportowano do szpitala w Środzie Wielkopolskiej. Pomimo wysiłków lekarzy 32-latek z gminy Nowe Miasto zmarł.

Okoliczności tragedii pod nadzorem średzkiej prokuratury ustala policja. Została pobrana krew do badań na obecność alkoholu. Wyniki analizy nie są jeszcze znane.



(era)

Przyznała się do spowodowania śmiertelnego wypadku

Od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności grozi Alicji K. z powiatu ostrowskiego.

Jarocińska prokuratura oskarżyła kobietę o nieumyślne spowodowanie śmiertelnego wypadku. Akt oskarżenia dotyczy zdarzenia z drogi krajowej nr 15 w Golinie, do którego doszło 27 września. Według prokuratury

w Jarocinie kobieta nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i spowodowała wypadek drogowy. 43-latką, jadącą citroenem xsara krajową „15” w kierunku Wrocławia, nagle zjechała na przeciwny pas ruchu. Zmusiła kierowcę ciężarowego dafa z naczepą do zjechania na pobocze. Kierowcy tira

nie udało się uniknąć zderzenia z citroenem. - *Zestaw ciężarowy został „wyrzucony” na jezdnię na przeciwny pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia z fordem mondeo, który obrócił się o 180 stopni, a przewracająca się przyczepa samochodu ciężarowego przygnoiła tył forda mondeo* - opisuje Janusz Walczak, zastępca prokuratora

okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. 10-letni chłopiec jadący fordem zginął na miejscu, a jego 12-letnia siostra doznała obrażeń ciała. Kobieta przyznała się do stawianych zarzutów przez prokuraturę.

Akt oskarżenia prokuratura skierowała do sądu 27 grudnia.

(era)

Po Pasterce porysował samochód, bo był źle zaparkowany

43-latek porysował karoserię fiata stilo. Zdeenerwował się, bo - jego zdaniem - auto było źle zaparkowane.

We wtorek w nocy policja otrzymała zgłoszenie od kierowcy z gminy Jarocin, że nieznaną sprawcą porysował lakier na jego fiacie stilo. W czasie zdarzenia auto było zaparkowane na jednej z ulic w Wilkowyi. Jarocińskim śledczym wystarczyło kilka godzin, aby ustalić sprawcę zniszczenia pojazdu. - *Okazał się nim 43-letni mężczyzna, mieszkaniec gminy Jarocin. Jak zeznał, wracając z kościoła, zauważył, jego zdaniem, że zaparkowany, częściowo na chodniku samochód. To go zdenerwowało i chcąc dać nauczkę jego właścicielowi, zrobił na nim rysy* - opisuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Właściciel fiata wycenił straty na 900 zł. 43-latek za uszkodzenie mienia odpowie przed jarocińskim sądem. Grozi mu nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

(era)

▶ NOWE MIASTO

Gdzie się podział policyjny wóz?

- *Nie mam żalu do policji, że składa takie prośby do nas, żeby dofinansować, ale mam żal do pana, że na to daliśmy, a nie mamy na inne rzeczy* - powiedziała do wójta na komisji radna Julia Rzepka.

Nowomiejska radna z dezaprobatą odniosła się do planowanej w budżecie dopłaty do paliwa dla policji. - *Ciągle - dajcie! To nie jest wielka kwota, ale ja jestem wzburzona tym, że ładujemy pieniądze. Kupiliśmy samochód, dwa samochody;*

a tego drugiego u nas nie ma. (...) To był prezent dla policji. Panie wójcie, ile można jej dokładać? - pytała. - *Nie widzę jej tutaj. Jestem przeciwna! Gdzie ten nasz samochód, panie wójcie? Niech z nas nie robią dumy. Przecież my to widzimy wszyscy.*

Wójt skrytykował wystąpienie radnej. - *To tak jakbyśmy komuś kupili samochód i byśmy go sprawdzali, gdzie on jeździ* - stwierdził.

(akf)

Ze złości uszkodził opła astrę

33-letni mężczyzna z dyskoteki trafił do policyjnego aresztu.

Tak zakończyła się impreza dla jarocinianina. W przedświąteczny piątek gościł w jednym z lokali, gdzie pokłócił się z innym uczestnikiem zabawy. - *Mężczyźni wymienili ze sobą kilka ostrych słów, a następnie wyszli na zewnątrz lokalu. Gdy jeden z kłócących się wsiadł do zaparkowanego w pobliżu opła astra, drugi pobiegł za nim i zaczął pięściami uderzać w maskę samochodu. Po rozładowaniu swojej agresji, wrócił do lokalu dalej się bawić* - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska,

rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Właściciel uszkodzonego pojazdu o zdarzeniu poinformował policję. Poszkodowany 26-latek z gminy Żerków wskazał wandalę mundurowym. 33-latek z gminy Jarocin spędził noc w policyjnym areszcie, a kiedy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut uszkodzenia pojazdu. Zniszczył auto, bo zdenerwował się tym, że właściciel opła obraził jego kolegę.

33-latek przyznał się do zarzucanego czynu. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

(era)

WIEŚCI KRYMINALNE

Bez wypadków i pijanych kierowców

▶ Bezpiecznie było na drogach powiatu jarocińskiego w świąteczny weekend. Policja nie odnotowała wypadków, kolizji, nie zatrzymano również nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego. Kierowcom we znaki dały się tylko dzikie zwierzęta. 26 grudnia na krajowej 11 pomiędzy Jarocinem a Cielczą jadący nieustalonym pojazdem potrafił dzika. Zwierzę pozostawiono na jezdni.

Dzień wcześniej w Woli Książęcej kierująca renault, aby uniknąć zderzenia z sarną, wjechała do przydrożnego rowu. Kobieta nie się nie stało.

Kolejne włamanie w Jarocinie

▶ Złodziej włamał się do domu jednorodzinnego na ul. Wrzosowej w Jarocinie. - *Podczas nieobecności domowników, nieznaną sprawcę podważył okno w kuchni i wszedł do wnętrza budynku* - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Złodziej zabrał portfel z dokumentami, w którym nie było pieniędzy. Włamania dokonano 21 grudnia.

W tym roku na terenie powiatu odnotowano już 16 tego typu zdarzeń. Ostatnio włamywacze obradowali dwa domy na ul. Mikołajczyka w Jarocinie.

(era)

▶ RADNI ZMNIĘSZYLI DOTACJĘ DLA MCT

Promocja! Bo nikt by nie wiedział, że taka gmina istnieje

O 70 tys. zł żerkowscy radni zmniejszyli dotację dla Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego na 2013 rok. Taki wniosek złożył w czasie dyskusji nad przyszłorocznym budżetem Andrzej Stachowiak, radny z Komorza. - Myślę, że skoro organizujemy Mistrzostwa Polski w Kolarstwie Górskim i w ramach tej imprezy mają być dwa duże koncerty, które będą kosztowały ok. 100 tys. zł, to może ten trzeci koncert, który tradycyjnie chce organizować MCT, byśmy sobie podarowali - argumentował Stachowiak. - Nie wiem, czy reszta radnych mnie poprze. Chciałbym, żeby to było przegłosowane. Wydaje mi się, że z tych koncertów moglibyśmy coś odpuścić, żeby gdzieś poszukać jakichś rezerw. Bo siedzimy tu i dyskutujemy, szukamy oszczędności, ale jeszcze nigdzie ich nie znaleźliśmy - dodał radny.

- Nie wiemy, co pod tymi 70 tys. zł się kryje. Może, jak pan Ekert zdradzi nam tajemnicę, to akurat będziemy „za” - stwierdził radny Benedykt Bocian. - Słyszeliśmy - w planach są plenery, wystawy - odpowiedział mu Stachowiak. - Już sam nie nadążyłem zapisywać tego wszystkiego. Ale nie wiem, czy akurat te plenery to jest coś, z czego nasi mieszkańcy tak wiele korzystają. Myślę, że tylko określona grupa - zauważył.

Wydatków na promocję bronił burmistrz Jacek Jędraszczyk. - My czasami nawet nie widzimy tych kwestii. W niedzielę był kabaret, który ściągnął masę ludzi. Jutro jest spotkanie z poetką, a kilka dni temu byłem na wystawie poplenerowej w Poznaniu. Tam było wyraźnie napisane III Międzynarodowy Plener Malarstwa Żerków 2012. Tę promocję - jak żadna inna gmina, mamy za to, że oni tutaj są. Sprzedawajmy to, co jest do sprzedania, czyli piękno Szwajcarii Żerkowskiej - apelował burmistrz. - Jeśli nie chcemy

KASPER EKERT

dyrektor
Mickiewiczowskiego
Centrum
Turystycznego
w Żerkowie



Ja się podporządkuję decyzji radnych. Jeśli będzie taka wola, żeby nie organizować koncertu, tak będzie. Nie mogę się jednak zgodzić z tym, że nie ma informacji o imprezach, które są przez nas organizowane. Są na stronach internetowych, są dostarczane do urzędu gminy. Stamtąd pracownicy przekazują je dalej do sołectw. Jeśli są to imprezy sakralne, informacje można znaleźć też przy kościołach. Może się zdarzyło, że coś nie dotarło, ale generalnie informacje są. Jeśli chcielibyśmy to robić sami od początku do końca, to ktoś musiałby wsiąść w samochód i rozwieźć to od sołectwa do sołectwa. Oczywiście, jeżeli będzie taka wola rady, to tak będziemy robili. Była na przykład propozycja radnych, żeby biletować imprezy. Jesteśmy za, dlaczego nie. Będę się tylko upierał przy tym, żeby dzieci i młodzież z naszej gminy miały wejściówki za darmo.

• **0,45%** z budżetu wydaje gmina Żerków na promocję (bez dotacji do MCT)

• **300 tys. zł** dotacji dla Mickiewiczowskiego Centrum Turystycznego w Żerkowie zapisane zostało w budżecie gminy Żerków na 2013 r.

• **350 tys. zł** dotacji dostało MCT w 2012 r.

koncertów, to niech dyrektor zrobi coś innego - zaproponował.

Te argumenty nie przekonały jednak Andrzeja Stachowiaka. - Już drugi rok tutaj siedzę i tylko słyszę: promocja, promocja. Kolarze - promocja, plener malarstwa - promocja. Ja nie mówię, że mamy z tego rezygnować. Tylko żebyśmy nie przesadzali. Chcemy dwa duże koncerty - ok, ale zrezygnujmy z trzeciego, bo uważam, że nas na to nie stać - stwierdził radny z Komorza. - Bo z drugiej strony, jeśli mówimy, że potrzebny jest samochód strażacki, to słyszymy, że nie ma kasy. A jak poruszamy temat promocji, to kasa musi być. A ja tego nie widzę, bo MCT cały czas idzie w dół - uzasadnił. Takiemu stwierdzeniu stanowczo zaprzeczył burmistrz Jędraszczyk. - Panie Andrzeju, tak nie można mówić. Nie możemy się uczyć na takie tematy. Promocja musi być, bo nikt by nie wiedział, że taka gmina w ogóle istnieje - stwierdził. Swoją opinię na ten temat przedstawił również radny Janusz Szóstek. - Pan mówi, panie burmistrzu, spotkanie z poetką, wystawa w Poznaniu - ale na wsiach nie ma śladu informacji na ten temat. W tych gablotach naprawdę nic nie wisi - trzeba je skasować. Oni nie ruszą tyłka z miejsca, żeby kogoś poinformować. Kto wiedział, że jest kabaret? Może w Żerkowie jeszcze tak, ale w terenie? - argumentował Szóstek. - Oczywiście możemy się zamknąć i nie robić nic - odpowiedział mu burmistrz. Szóstek twierdził, że nie o to chodzi. - Mówimy tyle razy, zwracamy na to uwagę i nic. Choćby to, że nie ma informacji, słyszał pan od nas, nie wiem, ile razy. Bez skutku - podkreślił radny. - Może zaprosimy pana dyrektora i z nim porozmawiamy - zaproponował przewodniczący rady Grzegorz Andraszak. - Ale po co my mamy rozmawiać z dyrektorem. To jest zbędna dyskusja. My jesteśmy radnymi, a nie pan dyrektor, który znowu będzie

nam oczy mydlił. Ja jednak widzę, że my i tak nie możemy o niczym zdecydować - zauważył Stachowiak. Poparł go Janusz Szóstek. - Wszystko mamy w tym projekcie budżetu napisane, ale ruszając obojętnie jaką cyfrę, okazuje się, że ona jest nie do podważenia. To po co my tu siedzimy i dyskutujemy? - pytał radny z Żernik. - Ja szukam gdzie tych pieniędzy, które rada musi znaleźć, bo takie jest jej zadanie. A są one wydawane - nie powiem, że w błoto - dodał Stachowiak. - Ja mam prywatną firmę - kontynuował. - Jeśli jest dobry rok, to na promocję i reklamę potrafię wydać 10%. Ale jeśli mam słaby rok, to nie ma tego w moim budżecie w ogóle. Sorry - gospodarzę się z tego, co mam. A my podobno w gminie będziemy mieli słabszy rok i słyszymy ciągle, że na nic nie ma pieniędzy. Więc ja nie rozumiem - przyznał.

- Ja to przyjmuję - powiedział burmistrz Jędraszczyk i zaproponował: - Przesuniemy z tego koncertu na sprawy inwestycyjne, na remonty w MCT. Inny pomysł zgłosił Grzegorz Andraszak. - Koncert kosztuje 50 tys. zł, a to jest już na przykład 30% placu zabaw - zasugerował.

Wniosek radnego Andrzeja Stachowiaka o zmniejszenie dotacji dla MCT nie został poddany pod głosowanie. - Wymieniliśmy sobie poglądy. Są uwagi. A budżet będzie głosowany na sesji - zakończył dyskusję przewodniczący rady.

Na sesji, która odbyła się tuż po świętach Bożego Narodzenia radni przychylił się do propozycji „obcięć” dotacji dla MCT. Centrum w przyszłym roku dostanie z gminy 300 tys. zł. Natomiast 70 tys. zł zostało przesunięte do rezerwy celowej z przeznaczeniem na remont ogrodu MCT.

ANNA KONIECZNA

a.konieczna@jarocinska.pl

▶ JAROCIN

Gmina da powiatowi 300 tys. w zamian za 300 tys.

3 minuty trwało wznowienie posiedzenia pięćdziesiątej sesji Rady Miejskiej w Jarocinie. Radni jednogłośnie podjęli uchwałę o udzieleniu pomocy finansowej - 300 tys. zł - powiatowi jarocińskiemu. Pieniądze mają być wykorzystane na ul. Wolności w Golinie, na którą powiat stara się o dofinansowanie z Narodowego Programu Przebudowy Dróg. Taką samą kwotę starostwo ma przekazać miastu na ul. Ługi. - Od razu przystępujemy do pracy nad wspólnym wnioskiem - zapewnił radnych burmistrz Stanisław Martuzalski.

(nba)

▶ POWIAT

Udziały w spółce za dług szpitala

Udziały spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie o wartości 386 tys. zł przejął powiat jarociński. Jest to równowartość połowy długu, jaki ma szpital wobec powiatu. Spółka zaciągnęła go w 2010 r. w wysokości 2 mln 130 tys. zł na rozpoczęcie swojej działalności. Do tej pory spłacała zadłużenie z odsetkami, choć już w 2011 r. ówczesny prezes Tomasz Paczkowski wnioskował do powiatu o umorzenie albo chociaż odroczenie spłaty. W tym roku zarząd powiatu zdecydował się na umorzenie połowy z pozostałej do spłaty kwoty. W zamian przejął udziały szpitala.

(ann)

• **327 tys. zł** spółka szpitalna ma jeszcze do spłaty powiatowi w 2013 r.

• **32 mln 583 tys. zł** wynosi kapitał zakładowy spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie, po podwyższeniu o 386 tys. zł

• **1 tys. zł** wynosi wartość nominalna jednego udziału szpitalnej spółki

▶ POWIAT

Droga na święta

Przebudowany odcinek drogi powiatowej Mieszków - Żerków został oficjalnie oddany do użytku. Zrealizowanie pierwszego etapu inwestycji - 4,5 km kosztowało 3,5 mln zł. Część

środków - 1 mln zł powiat pozyskał z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. W realizację zadania zaangażowały się także gmina Żerków - ok. 833 tys. zł oraz gmina Jarocin - ok.

227 tys. zł. Dołożyły się jeszcze Jarocińskie Linie Autobusowe i „Neorol” z Chrzana. Wykonawcą była firma „Skanska”.

(ann)



Przebudowany odcinek drogi Mieszków - Żerków oddano do użytku tuż przed świętami Bożego Narodzenia

Przebudowa polegała na: poszerzeniu i wykonaniu nowej nawierzchni, budowie chodników w Pawłowicach, przebudowie chodników w Stęgoszy i w Żerkowie. Ponadto w Żerkowie powstały nowe miejsca postojowe, nowe przejście dla pieszych i kanalizacja deszczowa. W Pawłowicach pojawiły się 2 nowe zatoki autobusowe wraz z azykami dla oczekujących, a w Stęgoszy plac do zawracania autobusów.

www.jarocinska.pl

▶ KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

INFORMACJE



Burmistrz Żerkowa Jacek Jędraszczyk (do radnych w czasie dyskusji nad projektem przyszłorocznego budżetu)

„Te uwagi świadczą o tym, że towarzystwo nie śpi.”

Na 2015 rok przyjmowane są zapisy pacjentów na planowane przyjęcia do oddziału ortopedii i traumatologii ruchu w jarocińskim szpitalu, którym kieruje Tomasz Rymer

KOTLIN

Gmina uczy ludzi „nygustwa”?

W opinii kotlińskiego radnego Zdzisława Wodniczaka gmina uczy niektórych mieszkańców lenistwa, dowożąc drewno osobom potrzebującym.

Radny podzielił się swoimi spostrzeżeniami na jednej z grudniowych sesji. Najpierw podziękował wójtowi za wyczyszczenie Lipinki, a potem skrytykował sposób dostarczania mieszkańcom gałęzi na opał.

Zdzisław Wodniczak rozumie, że samorząd dowozi jej osobom starszym, samotnym czy schorowanym. - *Drzewo rosło 40 czy 50 lat u kogoś przy polu i tyle lat korzystało z tej ziemi, a na końcu gałęzie wozi się do nygusów, bo tak trzeba to uczciwie powiedzieć, bo widzę, do kogo jest wożone* - mówił Wodniczak. Jego zdaniem obdarowywani przez gminę sami powinni pojechać po gałęzie i do tego uporządkować teren po wycince. - *Taki dobrobyt to jest trochę przesada. To jest uczenie ludzi jeszcze większego nygustwa. Teraz nie zgodzę się, aby drzewo posadzili mi na granicy mojego pola i aby ono 50 lat korzystało z mojej działki, a na końcu gałęzie dostał ktoś za darmo, a ja mam następne 50 lat 50 metrów na polu znów nic nie mieć* - kontynuował radny.

Wójt Mirosław Paterczyk odpowiedział, że „gałęziówka” trafia do osób potrzebujących. Ich wykaz przygotował Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kotlinie. Według włodarza podopieczni GOPS-u nie są w stanie zorganizować i opłacić transportu. - *Nie zubożemy, jeżeli ten samochód podjedzie 300 czy 500 metrów. Myślę, że te osoby, które dostają tę gałęziówkę opatową, są osobami potrzebującymi, a nie tymi, które podszywają się pod tzw. potrzeby i uważam, że błędnie nie popełniliśmy* - stwierdził Paterczyk. (era)

JAROCIN

Zwolniona urzędniczka wróciła do pracy

Zgodnie z wyrokiem sądu Agnieszka Wardeńska, była sekretarka poprzedniego burmistrza, przeniesiona później do Urzędu Stanu Cywilnego w Jarocinie, wróciła do pracy. Jak informuje Biuro Promocji Gminy Jarocin, zwolniona przez burmistrza Stanisława Martuzalskiego w marcu urzędniczka została przywrócona na wcześniej zajmowane stanowisko. Nie wiadomo jeszcze, czy gmina wypłaci jej odszkodowanie. - *Nie przesyłamy informacji do czasu, aż wyrok sądu nie zostanie przesłany do burmistrza* - poinformował Andrzej Gogulski z BPG Jarocin. (nba)

Wybiorą nowego sołtysa

Mieszkańcy Twardowa wybiorą nowego sołtysa 17 stycznia - tak postanowili radni. Obecny wólarz wioski Marian Zurek zrezygnował z pełnionej funkcji ze względu na stan zdrowia.

Zebrań odbędzie się w świetlicy wiejskiej, początek o godz. 17.00 (era)

JAROCIN

Sesja ze światełkiem pokoju



Fot. Bartek Nawrocki

Od przekazania światełka pokoju rozpoczęła się budżetowa sesja Rady Miejskiej w Jarocinie. Ucznio-

wie Niepublicznego Gimnazjum im. Kościuszki wystawili w kuluarach ratusza świąteczne przedstawie-

nie. Radni i goście byli zachwyceni. Na koniec wszyscy zaśpiewali kolędę. - *Mam nadzieję, że ta atmosfera*

przetrwą do końca sesji - apelował przewodniczący rady Robert Kaźmierczak.

JAROCIN

Nie ma wicedyrektora

Mimo ogłoszenia dwóch konkursów, burmistrzowi Jarocina nie udało się pozyskać nikogo na stanowisko zastępcy dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego. Na pierwsze postępowanie zgłosiła się dwójka kandydatów. Żaden nie spełnił wymogów, jakie stawiała komisja. Jeden z kandydatów dostał jednak pracę w wydziale. Zatrudniono go na zastępstwo. W drugim konkursie, który odbył

się w ubiegłym w tygodniu, zgłosiła się tylko jedna osoba, która swoich sił próbowała już wcześniej. - *Wypadła lepiej niż za pierwszym razem, ale nie zdecydowaliśmy się jej zaangażować* - tłumaczy wiceburmistrz Mikołaj Kostka i zapowiada kolejny konkurs w styczniu.

Z-ca dyrektora miał w przyszłości zająć miejsce dyrektora Piotra Banaszaka, który w listopadzie złożył wypowiedzenie. (nba)

Za dwa lata nowa komenda policji



Budowę nowej komendy policji w Jarocinie zapisano w planie inwestycyjnym ministerstwa spraw wewnętrznych na lata 2013 - 2015.

Stary i niefunkcjonalny budynek jarocińskiej komendy oglądali wiceminister spraw wewnętrznych Michał Deskur oraz nadinsp. Krzysztof Jarosz, wielkopolski komendant policji. - *Budowa nowej siedziby dla KPP Jarocin została zgłoszona do MSW jako inwestycja wchodząca w program ministerstwa „Standaryzacja jednostek policyjnych” na lata*

2013 - 2015

 - mówi podinsp. Andrzej Boro-
wiak, rzecznik prasowy KWP w Poznaniu.
- *Z chwilą otrzymania akceptacji projektu Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu przystąpi do przygotowania całego procesu inwestycji* - dodaje rzecznik. W jego opinii istnieje realna szansa, że do końca 2015 roku jarocińscy policjanci przeniosą się do nowej siedziby.

Działkę pod budowę siedziby przekazał policji dwa lata temu poprzedni starosta. (era)

NOWE MIASTO

Niektórzy nauczyciele udają, że nie poznają przewodniczącego rady

- *To jest problem dwóch, trzech, pięciu nauczycieli - jeżeli tak można o nich powiedzieć* - tak przewodniczący nowomiejskiej rady Janusz Janicki podsumował reakcje dotyczące ujawnienia przez niego problemu przemocy w szkołach.

Podczas Janusz Janicki przyznał, że jego wypowiedź odnośnie szkół wywołała wiele komentarzy. - *I taki miałem cel - nie ukrywam - aby pewien problem poruszyć. Jestem zbudowany reakcją środowiska nauczycielskiego, znakomitej większości tego środowiska. Prawdziwych nauczycieli, którzy wiedzą, że w każdej szkole, w mniejszym lub większym zakresie, przemoc jest. Podziękowali mi, telefonicznie, osobiście, że temat poruszyłem* - przyznał. Zapewnił jednocześnie, że to nie był atak na jednego nauczyciela, na jedną szkołę, tylko zasygnalizowanie problemu całej oświaty, nie tylko w gminie Nowe Miasto. - *Z przykrością muszę powiedzieć, że kilku na mój widok odwraca się w drugą stronę, przechodzi na drugą stronę ulicy bądź udaje, że mnie nie poznaje. Jeżeli twierdzą, że nie ma przemocy, w tym momencie ja bym się zastanowił, czy w dobrym miejscu pracuję* - dodał przewodniczący. Poinformował, że ma nadzieję, iż w poszczególnych placówkach zostaną podjęte odpowiednie działania. (akf)





Stanisław Martuzalski, burmistrz Jarocina
(na uroczystości przekazania nowych autobusów JLA)
„Żeby mieszkańcy korzystali z tych naszych nowych cacków.”

3

strony maszynopisu ma opinia klubu radnych Ziemi Jarocińskiej na temat projektu budżetu Jarocina na 2013 rok. „Dokument ten jest odzwierciedleniem stylu i jakości zarządzania gminą, jaki mogliśmy obserwować przez ostatnie 12 miesięcy” - napisał Rajmund Banaszyński, przewodniczący klubu. (nba)

INFORMACJE

JARACZEWO ▶ STAWKI OPŁAT ZA ŚMIECI UCHWALONE

Do takiej zgodności daleko było jeszcze trzy dni wcześniej. Podczas wspólnego posiedzenia komisji toczyła się żywiołowa dyskusja na temat nowego podatku śmieciowego. Częściowo wynikało to z faktu, że niektórzy radni kompletnie nie przygotowali się do obrad. Inna sprawa, że projekty uchwał, które otrzymali, były nieaktualne, a jednego nie dostali wcale. Powód? Krótka przed posiedzeniem wójt i jego zastępca dokonali kilku zmian, w tym także wysokości stawek. Niektórzy byli zdezorientowani. Przy opinowaniu jednego z projektów od głosu wstrzymało się aż osiem osób.

Ci radni, którzy zadali sobie trud przeczytania ustawy oraz projektów uchwał, także mieli liczne wątpliwości. Dotyczyły m.in. sytuacji, w której ktoś nie będzie zapełniał w ciągu miesiąca jednego kubła, a np. trzy. Wójt poinformował, że można podjąć dodatkową uchwałę i ustalić stosowne opłaty. - *Wolałbym jednak tego nie robić, bo dalej będziemy mieli śmieci w rowach* - argumentował Dariusz Strugała.

- *Największym problemem w okresie zimowym będzie popiół. Jak ktoś ma dom jednorodzinny, to ten kubel popiołem zapełni w dwa dni. Trzeba to jakoś uregulować, np. tak, że jak się kubel zapełni, to mieszkaniiec dzwoni i przyjeżdżają* - zaproponował Tomasz Twardowski. - *Nie przyjadą, to nie jest karetka czy straż pożarna* - zarykował wójt. - *To co z tym zrobić?* - nie dawał za wygraną przewod-

Bałagan na komisji, na sesji wójt zrugwał radnego za populizm

■ 6 zł za segregowane i 9 zł za niesegregowane - tyle zapłaci każdy mieszkaniec gminy Jaraczewo za odbiór śmieci po wejściu w życie nowych przepisów. Radni przed świętami jednogłośnie uchwalili m.in. regulamin utrzymania czystości na terenie gminy oraz stawki opłat.



Edmund Kowalczyk chciał obniżenia stawki za śmieci segregowane do 5 zł i jednocześnie podwyższenia opłaty za niesegregowane do 10 zł

- Pan Kowalczyk jest jednym z radnych, który zawsze przy podatkach głosi czysty populizm, niczym niepoparte argumenty, wróżenie z fusów - skomentował podczas sesji wójt Dariusz Strugała



ILE ZA ŚMIECI OD MIESZKAŃCA W GMINIE JARACZEWO?

6 zł - segregowane odpady **9 zł** - niesegregowane odpady

Na 4-osobową rodzinę musi przypadać co najmniej 120-litrowy kubel
Odbiór śmieci będzie prowadzony raz w miesiącu

niczący komisji oświaty. - *Tomek, jest tyle różnych sytuacji, a jak ktoś wrzuci gruz i cegły? Ustawa jest tak ulomna, że nie wymyślimy wszystkiego w jeden dzień* - stwierdził Dariusz Strugała.

Z propozycją innych stawek wystąpił Edmund Kowalczyk. - *Ja proponuję 5 i 10 zł, na to samo by wyszło finansowo, a większa mobilizacja do segregowania by była* - zasugerował. Jego wniosek przepadł jednak w głosowaniu.

Podsumowując obrady komisji, wójt zwrócił uwagę na fakt, że w senacie trwają prace nad licznymi poprawkami ustawy śmieciowej. - *Więc przegłosujemy jak jest, ale z myślą, że w styczniu i tak będziemy pracować nad zmianami tych uchwał* - zwrócił się do radnych.

Na sesji dyskusji już nie było. Przyjęto poprawkę zgłoszoną przez Romana Matuzalskiego. Przewodniczący komisji budżetu chciał, by w zabudowie wielorodzinnej była możliwość posiadania kubła przez każdego właściciela mieszkania, zamiast wspólnego kontenera. Swoją propozycję z posiedzenia komisji ponowił Edmund Kowalczyk. Również tym razem została odrzucona, a dodatkowo zrugował go wójt, nazywając jego działania „czystym populizmem”. Ostatecznie nawet radny z Noskowa poparł stawki 6 zł oraz 9 zł i uchwała została przyjęta jednogłośnie.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

▶ KOTLIN

Na świetlice i Święto Pomidora

Prawie 105 tys. zł chce pozyskać samorząd Kotlina z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wnioski złożył za pośrednictwem stowarzyszenia Lider Zielonej Wielkopolski.

Pieniądze mają być przeznaczone na remonty 4 świetlic wiejskich i promocję gminy. Najwięcej władze planują zdobyć na modernizację sali w Racendowie - 23.455,38 zł.

O 21.963,95 zł wnioskowano na organizację „Święta Pomidora”. Impreza ma być podzielona na dwie części. W pierwszej pod nazwą „Pomidorowe czwartki” planowane jest zorganizowanie warsztatów - jak jeść smacznie i zdrowo. Promocja walorów gminy ma się odbyć w II etapie podczas imprezy - Dzień Kotlina - Święto Pomidora. (era)

NA JAKIE ZADANIE GMINA PLANUJE POZYSKAĆ ŚRODKI

NAZWA ZADANIA	CAŁKOWITY KOSZT	WNISKOWANA KWOTA	ZAKRES PRAC
świetlica w Sławoszewie	31.962,82 zł	20.788,82 zł	odnowienie elewacji budynku oraz modernizacja schodów wejściowych
świetlica w Kurcewie	31.951,18 zł	20.781,26 zł	odnowienie elewacji budynku, wykonanie dwóch sanitariatów z przystosowaniem do osób niepełnosprawnych
świetlica w Racendowie	36.062,65 zł	23.455,38 zł	odnowienie elewacji budynku oraz wykonanie sufitu podwieszanego
świetlica w Wilczy	27.612,86 zł	22.499,48 zł	odnowienie elewacji budynku i dodatkowo montaż nowych drzwi zewnętrznych

▶ ŻERKÓW

Opłaty za śmieci po myśli radnych

Żerkowscy radni ustalili stawki opłat za odbiór śmieci, które będą obowiązywały na terenie gminy od lipca przyszłego roku.

Mieszkańcy, segregujący śmieci będą płacić 5,50 zł miesięcznie od osoby. Natomiast ci, którzy nie segregują - 10,50 zł. Są to stawki, wcześniej zaproponowane przez radnych na posiedzeniu połączonych komisji.

Kwoty zaproponowane przez burmistrza Jacka Jędraszczaka były znacznie wyższe - odpowiednio 10 i 15 zł. W czasie sesji - przed uchwaleniem ostatecznej wysokości opłat, burmistrz nie próbował nawet przekonywać rady miejskiej o słuszności swoich propozycji. Co prawda w projekcie uchwały pojawiły się jeszcze inne wysokości - 6 zł i 11 zł, ale w czasie posiedzenia zostały skorygowane.

Mieszkańcy gminy Żerków będą regulowali opłatę co dwa miesiące - pierwszy termin płatności został wyznaczony na 15 sierpnia. Jej wysokość zostanie naliczona na podstawie deklaracji składanej do urzędu

miasta i gminy. Co dwa miesiące można też będzie dokonywać zmian w deklaracji. Każdy mieszkaniec w ramach opłaty będzie mógł oddać firmie wywozowej dowolną ilość śmieci. Będzie jednak zobowiązany do posiadania własnych pojemników na odpady. Firma, która będzie zajmowała się odbiorem śmieci od mieszkańców, zostanie wybrana w drodze przetargu.

Radni zaakceptowali też zmiany w regulaminie utrzymania czystości w gminie. Burmistrz Jacek Jędraszczak zobowiązał sekretarza Michała Surmę do opracowania broszury informującej o nowych zasadach obowiązujących w gospodarce śmieciowej na terenie gminy i dostarczenie jej do każdej posesji. - *Będzie to takie abecadło, do którego w każdej chwili będzie można zajrzeć. Wszystkie zasady spisane czarno na białym, żeby nie było wątpliwości i żeby ktoś nam nie powiedział, że on tego czy tamtego nie wiedział* - uzasadniał Jędraszczak. (ann)

Stawki miesięcznych opłat za śmieci, które będą obowiązywały od 1 lipca 2013 r. na terenie gminy Żerków

5,50 zł od osoby dla mieszkańców segregujących śmieci
10,50 zł od osoby dla tych, którzy nie segregują

styczeń

ŻERKÓW, JAROCIN I NOWE MIASTO Wstrząsy sejsmiczne odczuli mieszkańcy gmin Żerków, Jarocin i Nowe Miasto. Ziemia zatrzęsała się 6 stycznia między godz. 16.00 a 17.00. Wstrząsy o sile 4 stopni w 12-stopniowej skali Mercallego trwały kilka sekund. Były najsilniejsze w kraju od 2004 r. Zanoowały je seismografy wszystkich stacji w Polsce i niektórych w Europie. Najmocniej ziemia zatrzęsała się w gminie Żerków, szczególnie w okolicach Łgowa. Dla naukowców z Instytutu Geofizyki i Seismografii PAN trzęsienie ziemi na naszym terenie było wielkim zaskoczeniem. Nie potrafili wytłumaczyć przyczyn tego zjawiska.

JAROCIN Rządy w Jarocinie przejął Stanisław Martuzalski. Z glejtem od premiera zasiadał w fotelu burmistrza Jarocina jako pełniący obowiązki. „Nie przyszedłem się mścić” - zastrzegł w wywiadzie dla „Gazety Jarocińskiej”. Na początek wymieniał zamki w urzędzie i zatrudnił na doradcę współpracującą żony. Stanowisko stracił długoletni prezes wodociągów i działacz Ziemi Jarocińskiej Jerzy Wolski.

KOTLIN Proboszcz z Twardowa (gmina Kotlin) odmówił rodzinie zmarłej 81-letniej kobiety wprowadzenia trumny do kościoła. Parafianka miała nie wpłacić ofiary na remont świątyni. Żałobnicy na mszę pogrzebową jechali do Lutyni (gmina Dobrzyca).

SPORT Tomasz Mazurkiewicz został trenerem Jaroty. Zastąpił na tym stanowisku Czesława Owczarka, który po ponad pięciu latach zrezygnował z pracy w Jarocinie. Przegląd Mazurkiewicza z Jarotą nie trwał zbyt długo. Pod koniec kwietnia „zmienił” go Janusz Niedźwiedź.

luty

JAROCIN Odbły się przyspieszone wybory burmistrza. Głosowanie poprzedziła ostra kampania wyborcza. Kandydaci - Robert Kaźmierczak, Mikołaj Kostka i Stanisław Martuzalski - walczyli nie tylko na argumenty. Spór Roberta Kaźmierczaka i Mikołaja Kostki rozstrzygnął sąd. „Gazeta” zorganizowała debatę wyborczą, która po raz pierwszy w historii była transmitowana za pośrednictwem portalu jarocinska.pl.

Pierwszą turę wyborów wygrał Robert Kaźmierczak, który był lepszy o 5 głosów od Stanisława Martuzalskiego. W niedzielę 26 lutego mieszkańcy gminy postawili na Martuzalskiego, który dostał 7.381 głosów. Frekwencja sięgnęła 40 procent.

marzec

JAROCIN Burmistrz Jarocina rozpoczął rządzenie od powołania zastępców - Mikołaja Kostki i Hanny Szałkowskiej. Ekipa nowego burmistrza jest droższa od jego poprzedników.

POWIAT Kolejna Akcja Wesołych Ogrodników odbyła się 25 marca. Blisko 200 wolontariuszy Fundacji „Ogród Marzeń” zbierało pieniądze na leczenie i rehabilitację dzieci z terenu Ziemi Jarocińskiej. Do puszek wrzucono 19.715 zł i 60 groszy.

ŻERKÓW Trwała budowa kanalizacji w Chrzanie. Roboty podzielono na dwa etapy. Jeden został wykonany w tym roku, a drugi ma być zakończony w czerwcu 2013 r. Do sieci będą przyłączone 132 posesje. Wykonawcą jest firma Fur Bud z Żerkowa

NOWE MIASTO Mieszkańcy Boguszyna protestowali przeciwko powstaniu kolejnej fermy drobiu w pobliżu ich domów. Mieli pretensje do wójta, że nie zapytał ich o zdanie. Pod petycją zebrali 130 podpisów.

JARACZEWO Radni zdecydowali o połączeniu szkoły podstawowej w Goli i gimnazjum w Jaraczewie. Nowa placówka oficjalnie zaczęła funkcjonować 1 września. Dyrektorem został Jarosław Podkówa, który dotychczas rządził gimnazjum. Na zastępcę wybrał byłą szefową golskiej podstawówki, Helenę Jakrzewską. Uczniowie różnicy nie widzą - najmłodsi nadal chodzą do Goli, a gimnazjaliści uczą się w Jaraczewie. Pomysłodawcą zmian był Jerzy Jakubowski, dyrektor GZEAS-u. Motywował to względami ekonomicznymi i organizacyjnymi.

KOŚCIÓŁ 40 nowych kanoników i prałatów otrzymało w kurii diecezjalnej w Kaliszu z rąk księdza biskupa Stanisława Napieręły dekretu nominacyjne. Uroczystość odbyła się na trzy dni przed 20. rocznicą erygowania diecezji kaliskiej. W gronie wyróżnionych znaleźli się ksiądz Andrzej Piłat - proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie (kanonik honorowy Kapituły Kolegiackiej w Kaliszu) i ksiądz Krzysztof Gabryelczyk - duszpasterz parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Twardowie (kanonik honorowy Kapituły Konkatedralnej w Ostrowie Wlkp.).

Kalendarium

maj

POWIAT Zmiany w radzie nadzorczej i zarządzie spółki Szpital Powiatowy w Jarocinie. Od maja do czerwca w spółce szpitalnej dokonano czterech zmian w radzie nadzorczej i zarządzie. Najpierw miejsce Michała Wojczaka i Henryka Szymczaka w radzie nadzorczej zajęli Katarzyna Dudziak, była prezes JTBS-u i Grzegorz Czerwiński, prawnik z Poznania. Nieco później rezygnację złożył przewodniczący Janusz Wojtczak. Po dwóch dniach odeszli również - Dudziak i Czerwiński. Zarząd powiatu powołał na ich miejsce Teresę Juszczyńską, prawnika z Poznania - jako przewodniczącą oraz członków: Andrzeja Silińskiego - prezesa jarocińskiej spółki Drobud i Mariusza Nowaka - samorządowca z Ostrowa Wlkp. W międzyczasie z funkcji wiceprezesa zrezygnowała Adela Grala-Kałużna. Na jej miejsce powołany został Tomasz Rymer, ordynator jarocińskiej ortopedii. Na początku czerwca stanowisko stracił prezes Tomasz Paczkowski, co pociągnęło za sobą rezygnację Rymera. Zarząd powiatu powołał tymczasowy zarząd - Mariusza Krasickiego jako prezesa i Jarosława Juskę, jako jego zastępcę. Na początku sierpnia - po rozstrzygnięciu konkursu - prezesem spółki został Marcin Jantas, były szef gminnej spółki Jarocin Sport. Jedną z jego pierwszych decyzji stanowiło powołanie na kierownika medycznego szpitala Tomasza Rymera.

SPORT W Żerkowie odbył się wyścig Pucharu Polski w Kolarstwie Górskim.

czerwiec

JAROCIN Rada Miejska w Jarocinie na wniosek burmistrza odwołała z funkcji skarbnika Michała Żabińskiego. Urzędnik wygrał konkurs i został szefem wydziału oświaty Starostwa Powiatowego w Jarocinie.

Władze miasta ujawniły całkowite zadłużenie gminy i spółek komunalnych. Do spłacenia jest 127 mln zł. Burmistrz zablokował planowaną prywatyzację spółek, a finanse gminne były ratowane z emisji 15 mln zł obligacji.

127 mln zł

całkowite zadłużenie gminy Jarocin i spółek komunalnych

SPORT W Polsce Euro 2012. W Jarocinie powstała „strefa kibica”. Pierwszy mecz oglądało tam ponad 1.000 osób. Były emocje i doping. Kiedy Polska odpadła z turnieju, w porywach w strefie mecze obserwowało kilkanaście osób.

Weronika Grzegorek została mistrzynią Polski junierek w taekwondo. Brązowy medal wywalczył Sebastian Brugger (oboje UKS Taekwondo Jarocin).

Aleksandra Grygiel (IPPON Jarocin) została mistrzynią Polski młodzieżowców i seniorek w sumo.

KOŚCIÓŁ Po 15 latach nastąpiła zmiana w parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Ojciec Marek Janus, który od 1997 roku był proboszczem, został skierowany na Hel. Zorganizowana z inicjatywy parafian akcja zbierania podpisów za nieodwoływaniem franciszkanina nie odniosła zamierzonego skutku. Nowym proboszczem został ojciec Joel Kokott. Ojciec Marek był również kapłanem jarocińskiej jednostki wojskowej. Na tym stanowisku zastąpił go po nownie ksiądz ppłk Krzysztof Górski ze Śremu. Filipin w latach 1992-2000 był pierwszym proboszczem parafii wojskowej św. Zygmunta w Jarocinie.



kwiecień

JAROCIN Ruchy kadrowe w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. Stanowisko stracił długoletni sekretarz gminy Mariusz Gryśka. Z urzędem żegna się też kilku szefów referatów, nie przypadkiem należą do opozycyjnej wobec burmistrza Ziemi Jarocińskiej. Przewodniczący rady miejskiej Robert Kaźmierczak skrytykował działania nowego burmistrza. Tymczasem scenariusz był niemal identyczny jak 10 lat wcześniej, kiedy wybory wygrał Adam Pawlicki, a jego zastępcą został dzisiejszy przewodniczący rady miejskiej.

KOTLIN Przestał funkcjonować Zespół Obsługi Placówek Oświatowych w gminie. W jego miejsce powołano Referat Księgowo-Administracyjny Spraw Oświaty.

SPORT Patrycja Adamkiewicz (Białe Tygrysy PWiK Jarocin) wystartowała w Mistrzostwach Świata Juniorów w Taekwondo WTF, które odbyły się w egipskim Szarm el-Szejk. Joanna Polerowicz wywalczyła srebrny medal Mistrzostw Polski Juniorek w Judo. Piąte miejsce zajęła druga z podopiecznych Jacka Tomczaka - Aleksandra Grygiel.

ŻERKÓW Naczelny Sąd Administracyjny podtrzymał decyzję sądu niższej instancji o unieważnieniu konkursu na dyrektora Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie. Tym samym przyznał rację byłej szefowej placówki Barbarze Nawrockiej. Została ona wyeliminowana z konkursu w 2011 r., kiedy komisja stwierdziła braki w jej dokumentacji. Nawrocka uważała, że nie są one zawinione przez nią, tylko wyniknęły z błędu w ogłoszeniu o konkursie, dlatego oddała sprawę do sądu. Burmistrz Jacek Jędraszczyk powierzył stanowisko dyrektora szkoły Danucie Wilak.

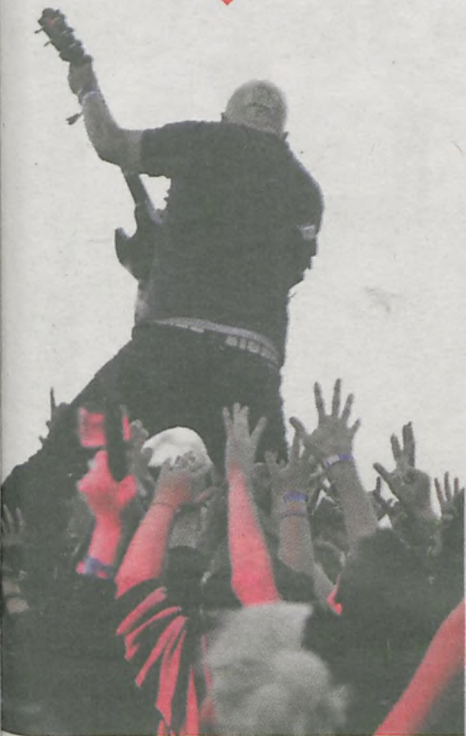


2012

lipiec

JAROCIN Ruszyła strefa płatnego postoj. W pierwszym miesiącu kierowcy zapłacili za parkowanie ponad 35 tys. zł. Po raz pierwszy od dawna w mieście można było zostawić samochód bez szukania wolnego miejsca.

KULTURA W Jarocinie odbył się kolejny festiwal. „Gazeta” napisała: „Impreza odniosła sukces frekwencyjny, ludzi z pewnością było więcej niż zapowiadali organizatorzy. Przed sceną bawiło się kilka pokoleń. Coraz więcej na festiwalu jest rodzin z dziećmi. Niektórzy twierdzą, że festiwal stał się piknikiem bez znaczenia dla muzycznej sceny w Polsce, inni wierzą, że wspaniała, radosna atmosfera jest wielkim atutem festiwalu.”



SPORT Reprezentantki Białych Tygrysów Jarocin - Patrycja Adamkiewicz i Anna Zbawiona wywalczyły złote medale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Taekwondo w walce sportowej.

Milita Jagodzińska wywalczyła brązowy medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Kolarstwie Torowym. Zawodniczka Victorii Jarocin zajęła trzecie miejsce w sprincie.

Marolinda Konieczka z UKS-u Przełaj Żerków wywalczyła brązowy medal w biegu na 400 m przez płotki podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Lekkiej Atletyce.

KOŚCIÓŁ Biskup Edward Janiak został mianowany 21 lipca przez papieża Benedykta XVI ordynariuszem diecezji kaliskiej. Hierarcha poprzednio pełnił posługę biskupa pomocniczego archidiecezji wrocławskiej. Uroczysty ingres, czyli wprowadzenie na urząd, odbył się 2 września w katedrze św. Mikołaja w Kaliszu. Janiak zastąpił biskupa Stanisława Napierałę, który był pierwszym ordynariuszem powstałej w 1992 roku diecezji kaliskiej.



sierpień

POWIAT Rozpoczęła się przebudowa wiaduktów na ul. Powstańców Wlkp. w Jarocinie. Największa powiatowa inwestycja drogowa miała zakończyć się w 2012 r. Ze względu na nieujęte w dokumentacji kable i inne instalacje, roboty opóźniły się o co najmniej cztery miesiące. Zakładany koszt prac to ok. 12 mln zł. Powiat pozyskał na to zadanie 6,2 mln zł dofinansowania z ministerstwa infrastruktury. Swoje udziały w wysokości 1,6 mln zł zadeklarowała również gmina Jarocin. Reszta pieniędzy ma pochodzić z budżetu powiatu.

JAROCIN Malutka Meysi - suczka yorka - przysłała 21 sierpnia na świat. Ważyła zaledwie 45 gramów, miała około 2 cm długości i była najmniejszym psem na świecie. Dla jej właścicielki Anny Pohl był to bardzo wyczerpujący czas, ponieważ szczeniaka trzeba było karmić co pół godziny. Weterynarze byli przekonani, że zdechnie. Tymczasem Meysi ma się dobrze, jest zdrowa i bardzo energiczna.



NOWE MIASTO Po burzliwych obradach nowomiejska rada ugięła się pod prośbami rolników dzierżawiących ziemię w Kłęczu. Na sesję przyszli przedstawiciele dzierżawców - Waldemar Michalak, Stanisław Szulc i Małgorzata Matyszczak. W trakcie burzliwej dyskusji podjęto decyzję o przerwie w posiedzeniu. W większych i mniejszych grupach odbywały się konsultacje, ustalenia, wymiana kontrargumentów. Juliusz Twardowski przedstawił wypracowany kompromis - umowa dzierżawy na 35 miesięcy i rocznie 500 zł czynszu od hektara. Ostatecznie przyjęto uchwałę na zawarcie przez wójta kolejnej umowy z dotychczasowymi dzierżawcami 44 ha na okres 3 lat. Ostateczną kwotę czynszu ustali wójt.

JARACZEWO Olga Kaczmarek wróciła na stanowisko sekretarza gminy. Zrezygnowała z tej funkcji w październiku 2011 roku. W styczniu wójt ogłosił konkurs na to stanowisko. Zgłosił się jeden chętny, ale złożył niekompletne podanie - nie załączył m.in. kwestionariusza osobowego. W kolejnym naborze, kandydatów nie było wcale. Z ogłoszeniem trzeciego konkursu wójt się wstrzymał. Obowiązki sekretarza pełniła w tym czasie Irena Masztalerz. Stanowisko pozostawało nieobsadzone aż do połowy sierpnia, kiedy nieoczekiwanie sekretarzem została ponownie... Olga Kaczmarek.

SPORT Reprezentantki Białych Tygrysów Jarocin - Patrycja Adamkiewicz i Anna Zbawiona wywalczyły złote medale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Taekwondo w walce sportowej.

wrzesień

KOTLIN Około 2 tysięcy osób bawiło się we wrześniu na Dniu Kotliny i Święcie Pomidora. Pierwszy Dzień Kotliny i Święto Pomidora cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców gminy, którzy licznie przybyli na boisko przy szkole podstawowej. Organizowano m.in. konkursy na największego i najdziwniejszego pomidora.

JAROCIN W Szkole Podstawowej nr 2 w Jarocinie odbyła się Ogólnopolska Inauguracja Roku Szkolnego. W trakcie uroczystości uczniowie pracowali z wykorzystaniem najnowszych technologii. W Jarocinie pojawili się goście z Ministerstwa Edukacji Narodowej z minister Krystyną Szumilas na czele.

SPORT Drużyna MKS Tauron Dąbrowa Górnicza zwyciężyła w IX Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Jarocina. Oprócz dąbrowianek w zawodach wzięły udział także Muszynianka Muszyna, BKS Aluprof Bielsko-Biała i Pałac Bydgoszcz.

Zbigniew Smółka zastąpił Janusza Niedźwiedzia na stanowisku pierwszego trenera Jaroty. Drugim trenerem i dyrektorem sportowym został Maciej Dolata.

Od porażki 1:3 z Libero Pleszew rozpoczęły jarocińskie siatkarki występy w swym debiutanckim sezonie w rozgrywkach III ligi B Kobiet.

KOŚCIÓŁ Nowy rektor seminarium. Pochodzący z Chwałowa (gmina Żerków) ksiądz kanonik prof. dr hab. Jan Grzeszczak został mianowany przez nowego biskupa kaliskiego Edwarda Janiak rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Kaliszu. Funkcję będzie pełnił pięć lat. Czterdziestopięcioletni kapłan święcenia przyjął 20 lat temu i należał do pierwszego rocznika, który otrzymał sakrament po utworzeniu diecezji kaliskiej. W kaliskim seminarium, z którym związany jest od 1998 roku, prowadził zajęcia m.in. z historii filozofii, metafizyki i etyki. Nominację na profesora nadzwyczajnego otrzymał rok temu, we wrześniu 2011 roku.

październik

MEDIA Aleksandra Pilarczyk została nowym redaktorem naczelnym „Gazety Jarocińskiej”. Zastąpiła na tym stanowisku Piotra Piotrowicza, który szefował tygodnikowi od ponad dziewiętnastu lat.

JAROCIN W mieście powstaje 15 osiedle - Połna, utworzone z części Ciświcy i bloków przy os. Rzeczypospolitej.

Na wokandę wróciła sprawa dr. Janusza Wojtczaka, po tym jak kaliski sąd okręgowy uchylił wyrok umarzający, który jednocześnie uniewinnił byłego radnego. Podobnie jak wcześniej, prokuratura zarzuca przedsiębiorcy wyłudzenie dopłat agencyjnych na ziemię, którą rolnik wcześniej sprzedał gminie. Wojtczak nie przyznaje się do winy. Proces trwa.

SPORT Drużyna Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie, prowadzona przez Sławomira Udzika, zajęła drugie miejsce w finale III Ogólnopolskiego Turnieju Orlika o Puchar Premiera Donalda Tuska, największej imprezy piłkarskiej dla dzieci w Europie.

POWIAT Nieudana próba odwołania starosty Mikołaja Szymczaka.

W sierpniu grupa radnych powiatowych z klubu Ziemia Jarocińska na czele z Jarosławem Łukasiewiczem i Jerzym Wolskim wystosowała list do starosty Mikołaja Szymczaka (wywodzącego się z Ziemi Jarocińskiej), w którym wzywali go do rezygnacji ze stanowiska. Podstawowe zarzuty, jakie postawiono staroście to: nieprawidłowości przy zakupie - na potrzeby Domu Pomocy Społecznej - nieruchomości w Kotlinie oraz brak kontroli nad funkcjonowaniem Szpitala Powiatowego w Jarocinie. Po niezastosowaniu się starosty do apelu radnych o rezygnację, na początku października sprawa trafiła na sesję rady powiatu. Głosami powiatowej opozycji Mikołaj Szymczak pozostał na stanowisku (9 radnych Ziemi Jarocińskiej zagłosowało za odwołaniem, 10 innych było przeciw).

listopad

JAROCIN Ppłk Marian Borowiak, po ponad 4 latach, odszedł ze stanowiska dowódcy 16. Jarocińskiego Batalionu Remontu Lotnisk. Nowym szefem jednostki został ppłk Andrzej Galan.

Otwarto najdłuższą ścieżkę rowerową - z Mieszkowa przez Cielczę do Jarocina, wzdłuż drogi krajowej nr 11. - Ta ścieżka symbolicznie prowadzi w stronę cmentarza. Ale powstała też po to, byśmy jak najpóźniej tam trafili - podkreślił ks. Eugeniusz Kiszka, proboszcz mieszkowskiej parafii. Budowa ponad 6 km odcinka kosztowała prawie 2,5 mln zł.

JARACZEWO Budynek przedszkola w Jaracze- wie przeszedł metamorfozę. Nowa elewacja zewnętrzna, system ogrzewania, wygipsowane i odmalowane ściany, wymienione podłogi - to wszystko wykonano w ciągu kilku miesięcy. Dodatkowo zamontowano kolektory słoneczne na dachu, a także czytnik linii papilarnych przy wejściu. Wszystkie prace pochłonęły 640 tys. zł. Uroczyste otwarcie nastąpiło 23 listopada. Na kolejne lata urzędnicy planują termomodernizację biblioteki publicznej oraz Gminnego Ośrodka Kultury.



KOŚCIÓŁ Wspólnota Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety na uroczystej mszy św. w niedzielę 18 listopada świętowała 170. rocznicę założenia zakonu oraz 120-lecie pobytu w Jarocinie. Obecnie wspólnotę tworzą: siostra Marcina (przełożona domu), siostra Beniamina, siostra Paula i siostra Benigna. Zajmują się przede wszystkim nauką religii w szkołach, a także troską o wystrój kościołów w parafii św. Marcina.

ŻERKÓW Burmistrz Jacek Jędraszczyk rozwiązał umowę o pracę z Wojciechem Waszakiem, dyrektorem Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Żerkowie. Jak przyznał burmistrz, decyzja była konsekwencją zarzutów, jakie stawiali dyrektorowi radni oraz była dyrektorka szkoły w Dobieszczyźnie Barbara Nawrocka. Wojciech Waszak ze względu na realizację unijnego projektu w szkołach, będzie pełnił swoje obowiązki do czerwca 2013 r. Miesiąc wcześniej radni analizowali możliwość likwidacji GZEAS-u w Żerkowie. Decyzja w tej sprawie nie została podjęta.

grudzień

JAROCIN Po 8 latach odwołano ze stanowiska Roberta Cieślaka, prezesa Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych.

Otwarto pierwsze w historii miasta sztuczne lodowisko.

SPORT Patrycja Adamkiewicz (Białe Tygrysy PWiK Jarocin) zdobyła złoty medal Otwartych Mistrzostw Francji - Paris Open w Taekwondo. Wcześniej w Chorwacji i Serbii zajmowała trzecie miejsca.

POWIAT Właśnie powinna zakończyć się rozbudowa szpitala. Tymczasem do użytku nie została oddana nawet pierwsza jej część. Na dwuetapową inwestycję, która miała kosztować ok. 14 mln zł, szpital wyemitował obligacje, a powiat je poręczył. Nowy prezes Marcin Jantas stwierdził, że rozbudowa jest niezgodna z projektem i nie może przystąpić do odbioru nowej części. Poza tym po przeanalizowaniu sytuacji finansowej szpitala, doszedł do wniosku, że drugi etap inwestycji jest nieuzasadniony ekonomicznie i jest ryzyko, że szpital nie będzie w stanie spłacać zadłużenia.

Oprac: Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Bartosz Nawrocki, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula

5 przystanków na rok

25 tys. zł wydały Jarocińskie Linie Autobusowe na postawienie nowych wiat przystankowych w minionym roku.

Nowe schronienia dla pasażerów stanęły w Tarcach, Wilkowie, Radlinie, na ul. Moniuszki i dworcu PKS w Jarocinie. Ta ostatnia była najdroższa, bo spółka wydała na nią 6 tys. zł. - *Na rok 2013 zaplanowaliśmy usunięcie wszystkich tzw. grzybków, a postawienie w to miejsce nowych wiat* - mówi Krzysztof Roszak, koordynator ds. transportu w JLA. W tym roku nowe zadanie stanie także na ul. Wrzosowej w Jarocinie. W planie finansowym spółka przewidziała remont wiaty w Zakrzewie oraz na ul. Jarocińskiej w Golinie.

Jak deklaruje koordynator, przewoźnik na przystanki w 2013 r. wyda podobną kwotę jak w poprzednim roku.

(era)

96.118 zł

zapłaciła gmina Jarocin za odśnieżanie poprzedniej zimy.

To trzykrotnie mniej niż w sezonie 2010/2011, kiedy walka z aurą kosztowała samorząd ponad 381 tys. zł.

Jak będzie teraz?

Prawdziwa zima zaczęła się na początku grudnia, ale dokładny rachunek urzędnicy będą znali dopiero wiosną.

Stawki, jakie zaproponowała firma, która wygrała przetarg na zimowe utrzymanie - w niektórych wypadkach są pięciokrotnie niższe.

(nba)

www.jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

► ZACHWYT PRZEMIESZANY NARZEKANIAM I CHŁODNY OPTYZMIZM PREZESA

Kto się przejedzie na jarocin

Informacja o tym, że w Jarocinie jeszcze tej zimy powstanie lodowisko na rynku, została przyjęta bardzo optymistycznie. Złaski, że jeszcze kilka tygodni wcześniej władze miasta, oglądając inne taflę w sąsiednich samorządach zapowiadały, że rozrywka może pojawić się w mieście, ale na pewno nie w tym roku. Wydawało się to przesądzone, szczególnie po tym, jak poprzedni burmistrz z powodów finansowych odmówił prywatnemu przedsiębiorcy dopłaty do ślizgawki. Teraz problemami z kasą tłumaczy się 90 procent problemów miasta. Jednak dość nieoczekiwanie na początku grudnia Jarocin Sport ogłosił przetarg na wynajęcie sztucznej taflę. Wygrała go gdyńska firma Kasjus i za 98 tys. zł postawiła na rynku lodowisko z syntetycznych paneli. Pierwsze dni działalności ślizgawki przyniosły skrajne opinie. - *„Byłam (...) wczoraj i dzisiaj. Moje dzieciaki bardzo zadowolone z jazdy. Szczególny klimat panuje wieczorem. Bardzo dobrze się jeździ. Polecam wszystkim”* - napisała na portalu jarocinska.pl użytkowniczka przedstawiająca się jako „mieszkanka”. Niezadowoleni przeważają. - *„Pomimo tego, że po tej płaszczyźnie jeździ się” bardzo ciężko, to na dodatek oblewana jest ona jakimś płynem, który jest tłusty i w 99% pozostawia plamy na ubraniach w momencie „gleby”* - zauważa „Czekoladoholiczka”. - *„Kolejnym ważnym mankamentem są łyżwy zupełnie tępe, totalna masakra. Ostrze zupełnie „nie przyczepia się” do podłoża, a nogi przez cały czas rozchodzą się na boki. Wszystko byłoby ok, gdyby była możliwość naostrzenia ich. A tu co? 10 zł za ostrzenie, a do tego trzeba sobie ostrzyć samemu?! Gdzie tu logika?!”* Najczęstszym zarzutem pod adresem ślizgawki są jednak szpary między panelami. Ten problem już

► Czy Jarocin Sport przejedzie się na sztucznym lodowisku? Pierwsze dni rozrywki pokazują, że interes dla spółki może okazać się śliski. Jak na zimowe przeżycie prezes prezentuje chłodny optymizm, a mieszkańcy skrajne opinie.



- *Jeździ się dobrze, ale trzeba mieć swoje łyżwy, bo te wypożyczane są bardzo tępe* - twierdziła w piątek Zuzanna z Łuszczanowa



4 nowe autobusy warte ponad 3,5 mln zł trafiły do Jarocińskich Linii Autobusowych. Tym razem tabor powiększył się o pojazdy niskopodłogowe solarisy, które jeżdżą w miastach całej Europy. - *To zupełnie nowa jakość dla pasażerów i dbałość o środowisko, bo pojazdy spełniają wszystkie wymagane normy* - deklaruje Grzegorz Mirkiewicz, prezes JLA. Autobusy przekazano uroczystie w trakcie grudniowej sesji rady miejskiej.

(nba)

► NOWE MIASTO

Jeden samochód strażacki na całą gminę

- *Była taka sytuacja, że nie było samochodu, bo w jednym zepsuła się motopompa, a w drugim - sprzęgło. Pan wójt szybko ścigał mechanika, żeby można było na pożar wyjechać* - mówił na komisji radny Marek Mroziński, apelując o dofinansowanie ochotniczych straży pożarnych.

- *Nie może być takich sytuacji, że na gminę zostaje jeden samochód z wodą - przekonywał radny. - Straż to nie jest już taki błąd problem, takie samochody, jak u nas stoją, to stoją w Rakoniewicach w muzeum pożarnictwa. Mroziński opowiadał, w jak kiepskim stanie są strażackie samochody. - Co z tego, że przyjechał samochód z wodą do lasu, jak on tej wody nie mógł wylać, bo motopompa wysiadła* - dodał.

Wójt przyznał, że na jeden samochód trzeba by pieniądze przeznaczyć. Radny chciał wiedzieć, która jednostka go dostanie - Kłęka czy Nowe Miasto? Tłumaczył, że w Kłęce jest starszy tabor i już trzeci rok strażacy dopominają się o wsparcie. - *Ja miałam nieszczęście na własnej skórze przekonać się, jak się czeka za wozem strażackim, jak się liczy każda minuta. Dlatego jestem całym sercem - za* - powiedziała radna Alicja Kryszak.

Nowy samochód strażacki kosztuje ok. 800 tys. zł, używany - 150 tys. zł. Wójt przyznał, że kiedyś na straż pożarną gmina wydawała niewielkie pieniądze. Obecnie są to nieporównywalne koszty. - *Na bieżące funkcjonowanie straży wydajemy tyle co roku, ile kosztuje samochód* - poinformował



Radny Marek Mroziński tłumaczył na komisji, że w Kłęce jest starszy tabor i już trzeci rok strażacy dopominają się o wsparcie. Na zdj. wójt i radni podczas wizyty w OSP Kłęka

Aleksander Podemski. - *Jedzie ktoś starym klunkrem, leje mu się olej. I jedzie w nocy straż, wysypuje sorbent, ten drogi środek. Nikt za to nie ponosi odpowiedzialności, tylko gmina płaci. Wójt stwierdził, iż mówienie, że samochody będące w dyspozycji OSP do niczego się nie nadają, nie jest prawdziwe. - Dzisiaj można kupić ekstra nowy z pełną elektroniką, zepsuje się i będzie stał tygodniami, nikt go nie naprawi. Tego, co tutaj stoi, naprawią za parę godzin* - dodał. - *Ludzie kupują nowoczesne ciągniki - jeden rolnik kupił i całe żniwa u niego stał, bo jeździł tylko do tyłu. Inny też kupił nowy, pękł wał i dwa miesiące stał, bo ten wał we Francji produkują. To jest dzisiejsza rzeczywistość.*

(akf)

skim lodowisku?

Jak wyglądała frekwencja* na lodowisku

- 22 grudnia - 160 osób (darmowe)
- 23 grudnia - 181 osób
- 24 grudnia - 15 osób
- 25 grudnia - 190 osób

*dane Jarocin Sport



CENY NA LODOWISKU

- bilet ulgowy 4 zł
- bilet normalny 6 zł
- wypożyczenie łyżew 6 zł
- ostrzenie łyżew 10 zł

dzień przed otwarciem zauważył burmistrz Stanisław Martuzalski, który przyglądał się budowie ślizgawki. Właściciel lodowiska zrzucił odpowiedź na zmienną pogodę i... obsługę lodowiska, którą zapewniła spółka (zobacz rozmowa). Dla prezesa Jarocin Sport to nie jedyny problem, choć jak tłumaczy, stara się, by tafla „była jak najlepiej przygotowana” i cały czas jest w kontakcie z wykonawcą. Pytanie: czy spółka nie przejdzie się na interesie, za który będzie musiała zapłacić ponad 100 tys. zł (wynajem plus obsługa)? Już pierwsze dni pokazują, że maksymalna frekwencja to 190 osób. - *Boję się cokolwiek powiedzieć. Pierwszy raz się z czymś takim spotkałem. Na pewno spróbujemy jeszcze jakieś imprezy* - tłumaczy prezes Leszek Mazurek. - *Podchodzę do tego bardzo ostrożnie optymistycznie. Patrząc na pierwszy tydzień myślę, że dziennie jest do osiągnięcia od 1.000 zł do 1.500 zł. Mazurek ma nadzieję, że w ferie będzie jeszcze lepiej. Wyklucza jednak, żeby przy lodowisku mogła działać np. nauka jazdy na łyżwach dla dzieci, którą dofinansowałby samorząd. Sprawa jak zwykle rozbija się o pieniądze - choćby na instruktorów, a spółka już i tak wydała sporo, bo prócz wymogu poszerzenia działalności, trzeba było też wykupić drogie ubezpieczenie. Z tego powodu zrezygnowano z całonocowej ochrony lodowiska, a w nocy obiektu pilnuje pracownik Jarocin Sport.*

Gdyby przychody utrzymały się na poziomie z najlepszych dni, Jarocin Sport musiałby dołożyć do interesu przynajmniej kilkadziesiąt tysięcy złotych. Gorzej, jeśli frekwencja będzie taka jak w Wigilię, kiedy na ślizgawkę przyszło kilkanaście osób. (nba)

Obsługa powinna to dobić

Rozmowa z BOGUSŁAWEM OLSZEWSKIM z firmy Kasjus, właścicielem lodowiska

Dlaczego ta tafla ma takie przestrzenie między panelami?

Jak każde tworzywo sztuczne i to odkształca się pod wpływem temperatur. Kiedy przyszedł mróz, my je odpowiednio dobiliśmy przy -5°C i tych szpar nie było, ale kiedy przyszło -10, -12 to one się znów powiększyły. Teraz jest plusowa temperatura i moim zdaniem, nie powinno ich być wcale.

Mieszkańcy twierdzą, że to bardzo przeszkadza w jeździe.

Rozmawiałem jakieś dwa dni temu z obsługą lodowiska i powiedzieli, że przerwy zniknęły. To jest taka specyfika tych urządzeń, że one się albo kurczą, albo rozszerzają. Jeżeli przychodzą bardzo niskie temperatury, to obsługa powinna to dobić, oni mieli szkolenie, jak

to robić. Tylko wie pan, jak to jest, jak ktoś siedzi „na pensji”? Powinni to robić, a nie robią, niestety. Zostawiliśmy im odpowiedni sprzęt. My się bardzo często z tym spotykamy, że im się nie chce. **Każdego dnia powinni to robić?**

Tak, przed otwarciem lodowiska, jeżeli są duże wahania temperatur.

Z poślizgiem też nie jest najlepiej.

Oni nie spryskali tego, tak jak trzeba i też słyszałem, że na otwarciu nie było za ciekawie. Widziałem komentarze, one zawsze są różne, bo niektórzy myślą, że przy pięciu stopniach będzie się na tym tak jeździło, jak na mrożonym, a tego nie można porównywać, bo takie lodowisko ma ślizgłość na poziomie 90 proc. Przyznam, że ono było trochę

niewłaściwie przygotowane, ale interweniowałem i wiem, że sytuacja się zmieniła, bo częściej spryskują tym preparatem.

Czy to jest bezpieczne, bo ludzie się skarżą, że „to coś” płami ubrania?

To jest całkowicie neutralny dla zdrowia preparat i nawet gdyby się okazało, że np. dziecko to polizze, nic się nie stanie. To nie powinno zostawiać żadnych plam i spieranie nie powinno nasręcać problemów. Ten środek ma odpowiednie atesty i stosowany jest na całym świecie. Nie ukrywam, że były problemy, są one rozwiązane i można śmiało na lodowisku jeździć. Oczywiście nie można się nastawiać, że ktoś raz się odepchnie i pojedzie przez całe lodowisko.

Rozmawiał
BARTEK NAWROCKI

KOMENTARZ

Jak już się rozniesie po mieście, że lodowisko jest źle przygotowane, to wtedy będzie zbyt późno, żeby pogonić do roboty tych „na pensji”. Chętnych na ślizganie się nie przybędzie, a łatka bylejakości przylgnie nie tylko do pracowników sportowej spółki, ale także do burmistrza, który taflę osobiście

testował i promował.

Dobrze, że burmistrz, zarządzając długiem, znajduje jakieś pieniądze na „igrzyska”, ale niech od razu zruca na pożarcie lwom etatowych ślizgaczy, którzy się do występów nie przykładają.

ALEKSANDRA PILARCZYK

Nowy bus dla niepełnosprawnych i radnych powiatowych



Nowy bus Domu Pomocy Społecznej został zaprezentowany radnym podczas ostatniej sesji rady powiatu. Dyrektor Konrad Krzynówek zapewniał, że samochód zakupiony ze środków powiatu będzie również do ich dyspozycji

Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie kupił nowy samochód. Pieniądze dostał od powiatu. Dziewięćosobowy bus marki Volkswagen kosztował ponad 100 tys. zł. Auto jest przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich.

Pojazd był potrzebny, mimo że trzy lata temu placówka dostała nowego busa. - *W ubiegłym roku samochód uległ kolizji. Wrócił z pensjonariuszką od lekarza z Jarocina. Na wysokości zjazdu do Zakrzewa z „jedenaszki” uderzył w niego inny samochód i zepchnął go do rowu. Nikomu nic się nie stało, ale samochód nie nadawał się do naprawy* - wyjaśnia Konrad Krzynówek, dyrektor DPS-u. Placówka otrzymała ok.

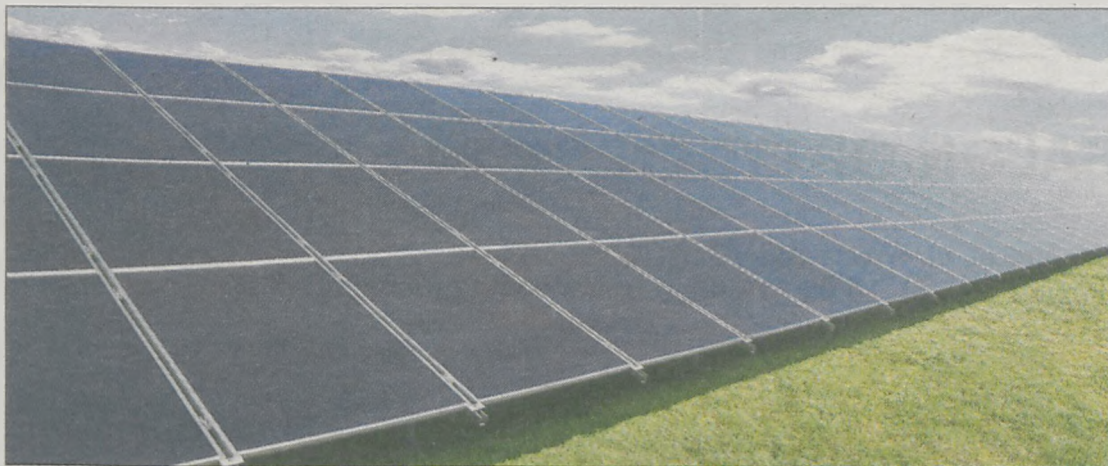
57 tys. zł odszkodowania od firmy ubezpieczeniowej.

Nowy samochód musiał być zakupiony nie tylko ze względu na potrzeby DPS-u, ale wymagania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. - *Bus, który uległ wypadkowi, był kupiony z dofinansowaniem PFRON-u i mieliśmy dwa wyjścia - albo zwrócimy tę dotację albo kupimy nowy samochód* - wyjaśnia szef DPS-u.

Placówka w Zakrzewie dysponuje również starym 13-letnim busem, który był wykorzystywany po kasacji nowego pojazdu. - *Ten samochód jest sprawny technicznie, ale nie ryzykujemy nim dłuższych wyjazdów* - przyznaje Krzynówek. (ann)

ZGO oszczędzi dzięki energii słonecznej

Już niebawem Zakład Gospodarki Odpadami w Jarocinie będzie częściowo zasilany przez 42 moduły fotowoltaiczne o łącznej mocy 9,87 kWe. - Instalacja paneli przyczyni się do zwiększenia produkcji energii elektrycznej na własne potrzeby przy jednoczesnym zmniejszeniu emisji CO2 - podkreśla Mariusz Małynicz, prezes ZGO.



ZGO w Jarocinie jest operatorem Zakładu Zagospodarowania Odpadów Jarocin, który obejmuje zakresem działania 18 gmin porozumienia. - Nasze składowisko jest najnowocześniejszym w regionie jeśli chodzi o sprzęt do gospodarki odpadami. Ale idziemy krok dalej. Status zakładu regionalnego zobowiązuje do stawiania sobie wysokich wymagań w zakresie dbałości o ochronę środowiska. A korzystanie z odnawialnych źródeł energii wpisuje się w taką działalność. Instalacja paneli przyczyni się do zwiększenia produkcji energii elek-

trycznej na własne potrzeby przy jednoczesnym zmniejszeniu emisji CO2 - podkreśla Mariusz Małynicz, prezes ZGO.

System fotowoltaiczny, który zostanie zamontowany na dachu zakładu będzie składał się z 42 modułów o łącznej mocy 9,87 kWe i powierzchni czynnej 68,20 mkw. Będzie to największa instalacja tego typu na terenie gminy Jarocin. Jak podkreślają przedstawiciele ZGO, system fotowoltaiczny po zamontowaniu na dachu będzie niezauważalny dla otoczenia. Panele te są bowiem bezpieczne dla środo-

wiska, nie emitują hałasu oraz zanieczyszczeń, stanowią niewyczerpalne źródło energii i nie wymagają specjalnego dozoru. Na kompleksowy system fotowoltaiczny, oprócz ogniw składa się inwerter, który przetwarza prąd stały na energię o parametrach spełniających wymagania sieci elektroenergetycznej, odpowiednie zabezpieczenia elektryczne oraz kable wytrzymałe na obciążenia mechaniczne, wysokie temp., działanie promieni UV i ozonu. Instalacja fotowoltaiczna będzie już działała na wiosnę.

O G Ł O S Z E N I E

FABIANÓW ► POŻAR DPS-U

Zginęła w płomieniach

► Jedna osoba zginęła, a trzy z objawami zatrucia dymem przewieziono do szpitala - to efekt pożaru, do którego doszło w piątek po południu, 28 grudnia, w Domu Pomocy Społecznej w Fabianowie (gm. Dobrzyca).

Fabianowski DPS na co dzień zamieszkują kobiety z najcięższymi schorzeniami psychicznymi. Ulokowane są w zabytkowym pałacu i dwóch pawilonach. To właśnie w starej części kompleksu wybuchł pożar. Tuż po godzinie 17.00 zaalarmował o tym system przeciwpożarowy - włączyły się czujki dymu. Paliło się górne pomieszczenie - izolatka, nie wykorzystywana na co dzień. Po kilkunastu minutach przyjechały pierwsze zastępy straży pożarnej, służby ratunkowe, następnie policja i prokurator. Na miejsce stawili się też niemal wszyscy pracownicy DPS wraz z dyrektorem Michałem Załustowiczem, którzy dołączyli do 4-osobowego personelu będącego na dyżurze. - Z budynku ewakuowano 28 kobiet, które zostały przeniesione do pawilonu obok. Są bezpieczne, nie mają żadnych niestabilnych stanów. Trzy panie z objawami zatrucia dymem trzeba było jednak przewieźć do szpitala - informował po godz. 19.00 dyrektor DPS-u na specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej. Zjawili się na niej również starosta Michał Karalus, jadący prosto z Warszawy z centralnych obchodów rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego, oraz st. bryg. Jacek Jarus, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Pleszewie. - Rozmawiałem z Tadeuszem Stefaniakiem, dyrektorem PCM. Stan przewiezionych do szpitala kobiet jest dobry. Absolutnie nic im nie zagraża. Znajdują się one na szpitalnym oddziale ratunkowym. Spędzą tam najbliższą noc - dodał starosta.

Kiedy strażacy przyjechali na miejsce pożaru, występowało już bardzo duże zadymienie w części klatki schodowej budynku. - Ewakuowali jeszcze pięć osób, których personel nie mógł już wyprowadzić, a znajdowały się w bezpośredniej strefie zadymienia

- relacjonował st. bryg. Jacek Jarus. Po opanowaniu pożaru znaleziono zwłoki jednej z kobiet. Okazało się, że to 55-letnia mieszkanka DPS-u. Przypuszcza się, że to ona zaproszyła ogień w pomieszczeniu izolacji. Kobieta ważyła około 130 kg, co mogło mieć również wpływ na ograniczone możliwości wydostania się z pomieszczenia. - Pensjonariuszka paliła papierosa, można powiedzieć, że była czynnym palaczem. Mamy w budynku na dole palarnię, do której panie wychodziły co godzinę pod nadzorem opiekunów. Nie wiemy, dlaczego akurat tam postanowiła pójść ta pani - opowiadał ze łzami w oczach Michał Załustowicz, podkreślając, że to jest jedynie hipoteza, a dokładne przyczyny pożaru będą znane później.

Pensjonariuszki były w szoku, nie doszło jednak wśród nich do paniki. Prawie 25 kobiet mieszkających na co dzień w budynku pałacowym spędziło noc w pawilonie obok. Pomoc w tymczasowym zakwaterowaniu zaoferował wprawdzie Grzegorz Grygiel, dyrektor DPS-u w Pleszewie, ale okazało, że wszystkie podopieczne pomieszczą się w Fabianowie. - Uzgodniliśmy, że panie zjedzą posiłek, dostaną wszystkie leki, które powinny otrzymać i na razie tutaj pozostaną. W zależności od tego, czy będzie możliwość powrotu do pałacu, czy nie, wówczas ewentualnie zapadnie dalsza decyzja. Chodzi o to, by te panie, mieszkające na co dzień w Fabianowie, miały kontakt z tym samym personelem, co wcześniej i żeby to był ich dom, i ich przestrzeń, a nie zupełnie nowe warunki. Gdyby jednak była potrzeba przeniesienia, to takie możliwości w powiecie są - tłumaczył starosta Karalus.

JUSTYNA NAPIERAJ

zdjęcia: Piotr Budnik, Justyna Napieraj



Budynek główny DPS-u w Fabianowie - zabytkowy pałac będzie prawdopodobnie wyremontowany tak, by mieszkające w nim kobiety wróciły do swoich pokoi

6

lat temu

pałac DPS-u
w Fabianowie przeszedł
generalny remont

SALON OPTYCZNY

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-46
czynne: pn. - pt. 10.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00

**TWÓJ WIEK
TWÓJ RABAT***

PARA
SOCZEWKI
PROGRESYWNYCH
za **449 zł**
z gwarancją
adaptacji

SPRZEDAŻ
RATALNA

**BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów**

ST. BRYG.
JACEK JARUS
komendant powiatowy Państwowej
Straży Pożarnej w Pleszewie

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło o godz. 17.06. Po jedenastu minutach pierwsze zastępy straży pożarnej dotarły na miejsce. Ze względu na duże zadymienie budynku i nagromadzone tam materiały, było duże zagrożenie rozprzestrzenienia się pożaru. Temperatura w pomieszczeniu była tak wysoka, że pękały szyby w oknach. W sumie w działaniach uczestniczyło pięć zastępów: trzy z OSP oraz dwie z PSP z Pleszewa.

MICHAŁ
ZAŁUSTOWICZ
dyrektor DPS-U

Wyjechałem stąd o godz. 15.30 z przeświadczeniem, że panie będą miały piękny weekend. (...) Chciałbym podkreślić sprawną akcję ratunkową służb i pracowników.



Spaleniu uległa nieużywana izolatka, gdzie znaleziono zwłoki 55-letniej kobiety



Ewakuacja mieszkank z płonącego budynku przebiegała bardzo sprawnie

ODESZLI OD NAS

JAN NAGŁY
- l. 85 (Radliniec)
ROMAN KUCNER
- l. 59 (Jarocin)
SYLWESTER KUJAWIAK
- l. 76 (Jarocin)

KAZIMIERZ MOLIŃSKI
- l. 88 (Jarocin)
GERTRUDA SIUDA
- l. 83 (Jedlec)
MARIA LEWANDOWSKA
- l. 72 (Jarocin)

PELAGIA ROSZAK
- l. 93 (Jarocin)
HALINA LEDA
- l. 54 (Witaszyce)
MARIA DUDA
- l. 65 (Jarocin)

JANUSZ KACZMAREK
- l. 71 (Pawłowice)
GABRYELA KUBICKA
- l. 57 (Żerniki)

*Rodzinom zmarłych składamy
wyrazy współczucia*

ZATRZYMAJ SIĘ

Były urodziny Jezusa, nie zabrakło tortów



Pojawienie się tortu w kościele wzbudziło duże zainteresowanie nie tylko wśród najmłodszych parafian

W Boże Narodzenie na dzieci z parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie oprócz tradycyjnego żłóbka znajdującego się w górnej części pre-

zbiterium czekała słodka niespodzianka. Na zakończenie mszy św. dziecięcej w kościele zgodnie z obietnicą proboszcza - ojca Joela Kokotta pojawiły się

dwa torty. Na wierzchu znajdowała się szopka wykonana z piernika, przy której odpalono trzy świece. Później torty przeniesiono do dolnego kościoła.

Najmłodszy w czasie Rorat otrzymali specjalne pisemne zaproszenie na „Urodziny Jezusa”. I to oni w pierwszej kolejności mogli spróbować ciasta.

Chętnych na kawałek urodzinowego tortu było bardzo wielu, ale wystarczyło go dla wszystkich dzieci.

(Is)



Po zakończeniu mszy św. torty zostały przeniesione do dwóch salek znajdujących się w dolnym kościele franciszkanów. Słodkie wypieki podzielono na kilkadziesiąt porcji

Nowy biskup w Jarocinie

Ksiądz biskup Edward Janiak odwiedzi w niedzielę 6 stycznia nasze miasto. Nowy ordynariusz kaliski przybędzie na zaproszenie ojca Joela Kokotta, proboszcza parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Będzie przewodniczył tam mszy św. o godz. 16.30. Wcześniej (o 15.30) zaplanowano koncert kolęd w wykonaniu zespołu seminaryjnego „Greccio” z Wronek. Grupa zapewni oprawę muzyczną wszystkich mszy św. podczas uroczystości Objawienia Pańskiego, potocznie nazywanego świętem Trzech Króli.

Mimo że o przyjęciu przez biskupa zaproszenia wiadomo było już od października, burmistrz Jarocina Stanisław Martuzalski dopiero przed świętami Bożego Narodzenia rozpoczął starania, aby przy tej okazji, wzorem lat poprzednich, odbyło się też tradycyjne spotkanie opłatkowe z władzami samorządowymi gminy i powiatu w ratuszu. Rozpocznie się ono o godz. 17.45

(Is)

Nagrodzone szopki dla sponsorów



Pięć szopek bożonarodzeniowych zostało zgłoszonych na konkurs zorganizowany przez Stowarzyszenie „Nasza Fatimka”. Jury z uwagi na wyrównany poziom przyznało wszystkim pracom pierwsze miejsce. Wręczenie nagród odbyło się przed Wigilią. Nagrody otrzymali: Krzysztof i Joanna Józwiakowie, Marcel Kuropka, Patryk Radziejewski, Oliwia Cubal oraz Dominika i Damian Andrzejewscy. Prezes Marian Józwiak podkreślił, że w niedalekiej przyszłości, gdy stowarzyszenie będzie miało już swoją siedzibę w dolnej części kościoła parafialnego, pojawi się możliwość organizowania większej liczby konkursów. Szopki za zgodą ich autorów zostały przekazane jako upominki dla osób i instytucji szczególnie zasłużonych dla parafii i budowy kościoła parafialnego.

(Is)

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

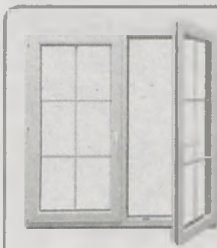
NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ



OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast

WINK
HAUS

RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30

kom. 603 803 866, 691 709 405

OLEJ NAPĘDOWY

OLEJ OPAŁOWY *ekoterm*

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizaki, Plac 3 Maja 1

DOWÓZ
DO KLIENTA

KOTŁY C.O. USŁUGI ŚLUSARSKIE

PUPH
STAL WŁAZ

Jarocin
ul. Św. Ducha 120
Tel. 503/670-611



ZAWIADOMIENIE

Zarząd Powiatu w Jarocinie uprzejmie informuje, że w dniu 15.01.2013r. o godz. 18.00 w sali wiejskiej w Mieszkowie odbędzie się zebranie z mieszkańcami Gminy Jarocin w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych w związku z planowaną zmianą granic administracyjnych powiatu jarocińskiego z powiatem średzkim.

Starosta Jarociński
Mikołaj Szymczak

KURS PRAWA JAZDY

kat. „B”

KMIEĆ

- egzamin w Poznaniu i Kaliszu
- płatne ratami
- dowóz na zajęcia i egzaminy

601/624-480, 695/928-311



SPRZEDAŻ WĘGLA

NAJLEPSZE CENY - KORZYSTNE RATY

Ceny węgla kruszonego

795,-

725,-

725,-

825,-

- KOSTKA
- ORZECH
- ORZECH II
- EKO GROSZEK
- EKO GROSZEK (worek)
- MIAŁ
- MIAŁ Z GROSZKIEM

690,-

650,-

660,-

530,-

560,-

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA
TYLKO U NAS PRZY ZAKUPIE PALETY DREWNA
TONA WĘGLA 50 ZŁ TANIEJ

BM

Kobylin

BH
TRADE

ŻERKÓW

telefon

609 59 11 11

www.bmkobylin.pl

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY**

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA

Tel. 607 714 288,
607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21



PH KONRAD

**SKUP
TUCZNIKÓW**

- konkurencyjne ceny
- szybkie płatności
- odbiór z gospodarstwa

tel. 668 662 654, 86 215 11 15 wew. 24

ZATRUDNIĘ

ELEKTROMECHANIKA

z świadectwem
kwalifikacyjnym E

kontakt: 601-768-990

DREWNO OPAŁOWE DĘBOWE

P.H.U. SAWPOL
Tel. 600/021/935

ZAKŁAD KAMIENIARSKI Z. Tomczak

Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastryko)
- parapety, schody, białe, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

powerart
agencja reklamowa

druk wielkoformatowy
poligrafia i projektowanie
tworzenie stron internetowych
oklejanie samochodów
gadżety

reklama świetlna

Agencja Reklamowa Powerart
Tel.: 65 545 52 70, Fax: 65 545 27 88
www.power-art.pl

- Bardzo się cieszę, że mogę odwiedzić szkołę, gdzie zaczynałem swoje życie i przygodę z piłką - przywitał uczniów szczerze wypełniających salę gimnastyczną. - Jak ja chodziłem do tej szkoły, to nie było jeszcze tej części, gdzie teraz jesteście. To były piękne czasy i leżał w oku kręci, wspominając początki tutaj.

Uczniowie zrobili goście konferencję prasową. - Ile lat miał Pan, jak zaczął grać w piłkę? - padło pierwsze pytanie. - Grałem od zawsze, jak pamiętam. Pewnie byłem jeszcze młodszy niż ty. Grałem wszędzie, pod blokiem, gdzie się dało.

Były też bardziej osobiste pytania - Czy to prawda, że jak miałeś dwa lata, to już biegasz tak szybko, że babcia nie mogła cię dogonić? - zapytała piłkarza Monika Kolendowicz, córka jego brata, co wzbudziło powszechną wesołość na sali. - Skoro babcia tak mówi, to pewnie tak było - z uśmiechem odparł Robert Kolendowicz. Nie mogło oczywiście zabraknąć pytania o najpopularniejszy klub w Wielkopolsce. - Czy chciałby pan grać w Lechu Poznań? - Ja już w Lechu grałem, jak miałem osiemnaście lat. Marzyłem o tym, żeby w nim zagrać i marzenie się spełniło. Ale jestem zawodowcem i występuję tam, gdzie mnie chcą. Teraz gram w Pogoni Szczecin. Choć wiem, że kibice tych klubów się nie lubią, to tam gram, bo tam mnie jeszcze chcą. - W jakim mieście mieszkało się panu najlepiej? - Chyba faktycznie w Chociczy - z uśmiechem skorzystał z podpowiedzi Kolendowicz, przyznając, że z racji zawodu nie może za bardzo przywiązywać się do konkretnych miast.

Później uczniowie pytali jeszcze o wiele, nie tylko sportowych, spraw. O kartki, bramki, o ważne mecze, o kontuzje, o przyszłość. Z entuzjazmem przyjęli deklarację, że lubi oglądać grę Barcelony. Zorganizowano także kilka konkursów, w których do wygrania były gadzety przywiezione przez Kolendowicza. Były również kwiaty dla rodziców Roberta oraz podziękowania dla Roberta Plóćieniczaka, przyjaciela piłkarza, który wspomógł Marcina Wojtaczaka, nauczyciela wychowania fizycznego w szkole w Chociczy w organizacji spotkania.

(faf)

Zdjęcia Przemysław Szeszula

Kolęda z „Kolendą”

► Robert Kolendowicz, jeden z najszybszych skrzydłowych polskiej Ekstraklasy, reprezentant Polski w piłce nożnej, aktualnie występujący w Pogoni Szczecin, gościł w Zespole Szkół w Chociczy.



Robert Kolendowicz ze swą córką Nadią oraz Miłoszem, synem Roberta Plóćieniczaka, współorganizatora spotkania



Nagrodami w konkursach były m.in. koszulki Roberta Kolendowicza



ROBERT KOLENDOWICZ

Urodził się 26 września 1980 w Poznaniu. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w rodzinnej Chociczy. W piłkę nożną zaczął grać pod okiem Mirosława Janickiego i Alfreda Polusa w szkolnym klubie MKS Chocicza. Jego talent szybko został zauważony. Trafiał do szkółki piłkarskiej w Szamotułach, z której wywodzi się wielu bardzo dobrych piłkarzy (m.in. Łukasz Fabiański, Szymon Pawłowski, Jarosław Fojut, Jakub Wawrzyniak czy Maciej Rybus). Jeszcze jako junior grał w wielkopolskich klubach: Amice, Lechu i Warcie. W 1999 roku wyjechał do Belgii do RRC Heirnis Gent. Do Polski wrócił w 2000 roku do GKS-u Bełchatów, gdzie, z krótką przerwą na występy w Dyskobolii Grodzisk, spędził prawie pięć sezonów.

Po krótkich epizodach w Koronie Kielce i ŁKS-ie Łódź, wiosną 2007 trafił do Zagłębia Lubin, z którym wywalczył mistrzostwo Polski. W Lubinie spędził trzy lata. Po jednej rundzie w Odrze Wodzisław zakotwiczył w Pogoni Szczecin. Z tym zespołem wywalczył w poprzednim sezonie awans do T-Mobile Ekstraklasy.

Na swym koncie ma 104 występy w Ekstraklasie (7 bramek). W tym sezonie, w barwach Pogoni zagrał w 15 spotkaniach i strzelił dwa gole.

Wielokrotnie reprezentant młodzieżowych reprezentacji Polski (we wszystkich kategoriach wiekowych). Za kadencji Leo Beenhakera został powołany do pierwszej reprezentacji na mecz ze Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi.



Sala gimnastyczna pękała w szwach podczas spotkania z wychowankiem szkoły w Chociczy

GAZETA
Jarocińska

Nakład: 10 000 egz. ISSN 1230-851X

IZBA WYDAWCÓW PRASY

ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocińska.pl
www.jarocińska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Piłarczyk, a.pilarczyk@jarocińska.pl

Z-CIA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocińska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocińska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fiolek
d.fiolek@jarocińska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocińska.pl
Barbara Dzierża
b.dzierza@jarocińska.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocińska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocińska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMIOWANIA OGŁOSZEŃ
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewiczza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Zerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocińska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA
REALIZOWANA
PRZEZ RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

▶ HALÓWKA

Koniec roku dla faworytów

Nie było niespodzianek w VI kolejce JHLPN. Faworyci wygrali i 2012 rok na prowadzeniu zakończyły ekipy Old Team Grobelny i XXL Glazer. Na podium, po dramatycznym meczu, wskoczyła także drużyna Pol Agro.

XXL Glazer nie sprawił świątecznego prezentu zespołowi Kajet Team wygrywając 4:1, choć pierwszego gola zdobył dopiero kilkanaście minut przed przerwą. W drugiej XXL kontrolował grę i odniósł przekonujące zwycięstwo.

Zdecydowanie trudniejszą przeprawę miał obrońca tytułu - Old Team Grobelny, który po wyrównanym meczu pokonał dość szczęśliwie 2:1 JAG Inspiration.

Emocjonujące było spotkanie Pol Agro z Active Team, decydujące o trzecim miejscu w tabeli. „Aktywni” objęli prowadzenie, ale Pol Agro odpowiedziało dwoma bramkami. Active Team wyrównał. O końcowym wyniku zadecydował rzut karny, który w końcówce skutecznie egzekwowała drużyna Pol Agro.

Kiedy na boisku pojawia się drużyna White Hearts Pylon Audio można spodziewać się wielu bramek. Nie inaczej było i tym razem. Kibice zobaczyli dziewięć goli, ale ostatnie słowo w tym meczu należało do „Węglowców”, którzy po dwóch trafieniach w końcówce spotkania wygrali 5:4.

W pojedynku zespołów z dolnej części tabeli Sport Center 3:1 pokonał Bieguna. (faf)

JAROCIŃSKA HALOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Wyniki VI kolejki rozgrywek:

Sport Center * Bieguna	3:1
T. Antczak, A. Ziaja, Ł. Genstwa - A. Maciejowski	
Active Team * Pol Agro	2:3
M. Kurczalski, D. Wirzali - M. Matuszewski (2), D. Bem	
Kajet Team * XXL Glazer	1:4
W. Rasiński - Ł. Łączny, S. Udzik, P. Krzyński, M. Walczak	
White Hearts Pylon Audio * Węglowa	4:5
K. Mielczarek (2), J. Zawal, D. Owczarek - P. Wojcieszak (3), W. Kiełb (2)	
Old Team Grobelny * JAG Inspiration	2:1
K. Ociskowski, R. Kulonowski - Marczak	
Romgos - pauza	

Tabela:

1. Old Team Grobelny	5	15	24:4
2. XXL Glazer	6	15	27:11
3. Pol Agro	5	12	20:14
4. Węglowa Team	6	12	16:20
5. Romgos	5	9	21:13
6. Active Team	6	9	16:22
7. White Hearts Pylon Audio	5	6	20:20
8. Sport Center	6	6	13:25
9. Bieguna	5	3	9:16
10. JAG Inspiration	6	3	19:27
11. Kajet Team	5	0	6:19

VII kolejka rozgrywek - 4 stycznia

godz. 18.00	Węglowa Team * Old Team Grobelny
godz. 18.35	XXL Glazer * White Hearts Pylon Audio
godz. 19.10	Pol Agro * Kajet Team
godz. 19.45	Bieguna * Active Team
godz. 20.20	Romgos * Sport Center
JAG Inspiration	- pauza

Lachowski odchodzi z Zagłębia Sosnowiec

▶ W dniu dzisiejszym nasz klub rozwiązał - za porozumieniem stron - umowę z Marcinem Lachowskim. Lakoniczny komunikat pojawił się w piątek, 27 grudnia na oficjalnej stronie internetowej Zagłębia Sosnowiec.

Ta informacja zaskoczyła nie tylko sympatyków sosnowieckiego klubu. Lachowski od kilku lat był podstawowym piłkarzem Zagłębia. Od niego zaczynało się układanie składu. Strzelił wiele ważnych bramek, zaliczył też sporo asyst. To od jego postawy w dużej mierze zależała gra zespołu. Umiejętności Lachowskiego były zdecydowanie wyższe niż drugoligowe, ale ciąży na nim korupcyjna przeszłość. W sezonie 2004/2005 uczestniczył w ustalaniu spotkań Zagłębia Sosnowiec. W 2006 roku został zatrzymany i przesłuchany przez wrocławską prokuraturę, a następnie zawieszony przez PZPN na 3 miesiące. Wiosną zagrał jeszcze w barwach sosnowieckiego zespołu trzynastu spotkań, przyczyniając się do awansu do Orange Ekstraklasy. Po sezonie 2006/2007 Zagłębie rozwiązało z nim umowę. Później przez dwa lata grał w LZS-ie Leśnica. Do Sosnowca wrócił latem 2009 roku.

32-letni Lachowski w rozmowie z portalem zaglebiesosnowiec.pl (nieoficjalna strona klubowa) nie



Mecz z Jarotą był najprawdopodobniej ostatnim występem Marcina Lachowskiego (z prawej) barwach Zagłębia Sosnowiec

kryje rozgoryczenia z powodu zakończenia współpracy z Zagłębiem. - Nie do końca zrozumiałe jest dla mnie to, co wydarzyło się w ciągu kilku ostatnich dni. Nie po to podpisywałem ważny jeszcze kilka lat kontrakt i rozgłaszałem wszem i wobec, że chcę w Zagłębiu skończyć karierę,

by teraz go nagle rozwiązywać. Nie chciałem tego - mówi Lachowski. Inaczej postrzega sprawę prezes klubu Leszek Baczyński - Jako dorośli ludzie usiedliśmy i podjęliśmy taką decyzję. Przebieg rozmowy pozostał między nami. Marcin nie dostał żadnego ultimatum, on również sobie

tego życzył. Rozstaliśmy się w zgodzie - mówił prezes nieoficjalnej stronie Zagłębia.

Nieoficjalna strona klubowa spekuluje, że to właśnie przeszłość Lachowskiego ma związek z rozwiązaniem kontraktu. Właściciel klubu, czyli miasto, nie chce mieć nic wspólnego z osobami, które brały udział w korupcji. Pod koniec listopada po kilkuletnim dochodzeniu wrocławska prokuratura apelacyjna zakończyła śledztwo w sprawie Zagłębia. Oskarżonych zostało dwudziestu pięciu działaczy, trenerów, piłkarzy, sędziów i obserwatorów. Czternastu z nich dobrowolnie chce się poddać karze (wśród nich jest Marcin Lachowski, który chce 2 lat więzienia w zawieszeniu na 4 lata oraz 8 tys. zł grzywny - informacja za stroną www.pilkarskamafia.blogspot.com).

Wygląda na to, że Lachowski na boisku pożegnał się z Zagłębiem w listopadowym pojedynku z Jarotą, w którym sosnowiczanie, w ostatniej kolejce rundy jesiennej, rozgromili w Jarocinie podopiecznych Zbigniewa Smółki 4:0. (faf)

▶ XIII OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ KARATE KYOKUSHIN O PUCHAR BURMISTRZA JÓZEFOWA

Obroniony tytuł

Wojciech Górnaś (Fighter Nowe Miasto) ponownie zdobył złoty medal w turnieju w Józefowie

Wojciech Górnaś (Fighter Nowe Miasto) wywalczył złoty medal prestiżowych zawodów karate kyokushin, które rozegrano w Józefowie koło Warszawy.

W XIII Ogólnopolskim Turnieju Karate Kyokushin o Puchar Burmistrza Józefowa wystartowało 366 zawodników i zawodniczek z 28 klubów. Dwójka karateków z Nowego Miasta - Wojciech Górnaś i Kamila Garczarek startowała w barwach Poznańskiego Klubu Karate Kyokushin.

Kolejny świetny występ zanotował Wojciech Górnaś, zwyciężając w kumite juniorów do 18 lat w kategorii do 80 kg. - Wojtek powtórzył w Józefowie wynik sprzed roku. Nokautując wszystkich przeciwników,

pokazał, że jest mistrzem, który nie tylko zdobywa złoto, ale potrafi obronić zdobyty tytuł, co jest niezmiernie trudne i świadczy o klasie zawodnika - mówił po zawodach Grzegorz Jelak, trener klubu Fighter Nowe Miasto.

W Józefowie wystartowała także Kamila Garczarek. Po eliminacjach w ćwierćfinale trafiła na Izabelę Dec z Leżajskiego KKK, która później nie tylko zwyciężyła wśród junierek w kategorii do 60 kg, ale została także najlepszą zawodniczką turnieju. - Szkoda, że Kamila trafiła w ćwierćfinale akurat na tę zawodniczkę. Myślę, że gdyby walczyła z kimś innym, wróciłaby do domu z medalem - podsumował Grzegorz Jelak. (faf)

Racami uczcili powstańców

Jarocińscy kibice Lecha Poznań, wzorem poprzednich lat, w efektywny sposób uczcili 94. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Prawie setka osób ustawiła się w czwartkowy wieczór wzdłuż ul. Powstańców Wlkp. w Jarocinie. Odpalono blisko 60 rac świetnych. Jedną z nich trzymał w dłoni burmistrz Jarocina, Stanisław Martuzalski. Kibice odwiedzili też kilkanaście miejscowości, w których zapalili znicze na grobach powstańców.

Przedsięwzięcie zorganizowało stowarzyszenie „Wiara Lecha” oraz jarociński fan club Lecha Poznań. (lgi)



OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej halówki miejskiej)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAL KLINKIER

Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199